Nr. 95. **Czwartek, 27 Kwietnia 1911.** **Rok 101.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po 30 **hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Rac̀zkowski) 38 Rue de Varsovie.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego, Franciszka Ludwika S t r o m a y e r a w Sadagórze, zastępcą prokuratora Państwa w Czerniowcach.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 kwietnia 1911 l. XVII 6037, tyczące się zarządzeń weterynarno-policyjnych z powodu pryszczycy w kraju, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 kwietnia.

Rozwój autonomii królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

(II.) Bardzo zajmujący przegląd stosunku pomiędzy liczbą uprawnionych do głosowania, a tych, którzy jawili się przy urnie, podano na osobnej tablicy. Szkoda tylko, że co do Galicyi podano cyfry niezupełne. Największe zainteresowanie budzą wybory sejmowe widocznie w Austryi Dolnej, ostatnim bowiem razem z ogólnej liczby uprawnionych do głosowania brało udział 91·3 prc. Do poziomu tego zbliża się cyfra głosujących w Salzburgu (90·8 prc.), w Austryi Górnej (90 prc.) i w Czechach (89·5 prc.).

Różnice narodowe w krajach austryackich wyciskają bardzo wyraziście swe piętno na składzie Sejmów i wyborach. Wielka własność tworzy prawie we wszystkich Sejmach osobne stronnictwa, dzielące się zazwyczaj na skrzydła konserwatywne i wiernokonstytucyjne. W Czechach i na Morawach podział ten dokonywa się z uwzględnianiem pierwiastków narodowościowych.

Mandaty Izb handlowych i przemysłowych przypadają zawsze kołom wolnościowym, którym również dostają się mandaty z okręgów miejskich.

W Sejmie Dolnej Austryi przewagę ma stronnictwo chrześciańsko-społeczne, piastujące 93 mandatów na 127 posłów wogóle.

W Sejmie Austryi Górnej tworzą chrześciańsko - społeczni również większość (37 na 63).

W Sejmie salzburskim góruje to samo stronnictwo, ma mianowicie z ogólnej liczby 39 mandatów 21 w swem posiadaniu.

W Sejmie styryjskim najsilniejsza partya niemiecko-wolnościowa posiadła 36 mandatów z ogólnej liczby 87. Słowiańska partya rozporządza 13 mandatami.

W Sejmie karynckim, który składa się z 43 członków, tworzą większość niemieccy narodowcy, dzierżąc 28 mandatów. Słoweńcy posiadają 3 mandaty.

W Sejmie Krainy natomiast tworzą większość partye słoweńskie, reprezentowane przez 26 mandatów, w ogólnej liczbie 50. Niemcy po za 10 mandatami wielkiej posiadłości, mają 1 tylko mandat.

W Tryeście przewagę zagarnęli Włosi; w ich ręku znajduje się 58 mandatów z ogólnej liczby 80. Słoweńcy posiadają 12 mandatów.

W Gorycyi i Gradysce przeciwko 15 mandatom włoskim, stoi 14 słoweńskich.

W Istryi większość (24 na 48) zdobyły sobie stronnictwa włoskie. Partya chorwacka ma 15, Słoweńcy 3 mandaty.

W Tyrolu przeważają stronnictwa niemieckie. Włosi, w ogólnej liczbie 68, dzierżą 19 mandatów.

W Przedarulanii panuje niemal wyłącznie stronnictwo chrześciańsko - społeczne. Należy doń 23 z 26 posłów tego Sejmu.

W Czechach stronnictwa czeskie mają 147 mandatów, niemieckie zaś 89. Czeskim stronnictwom przewodzą agraryusze (43 mandatów), niemieckim postępowcy (19).

Na Morawach przeważają również stronnictwa czeskie nad niemieckiemi. Na 151 posłów tego Sejmu stronnictwa czeskie dzierżą 79 mandatów, niemieckie 59. Wśród Czechów najsilniej reprezentowani są narodowi katolicy, wśród Niemców postępowcy.

Na Szląsku z ogólnej liczby 31 posłów sejmowych należy 24 do stronnictw niemieckich. Polacy mają 3 mandaty.

W Dalmacyi pierwsze miejsce zajmuje stronnictwo chorwackie. Z ogólnej liczby 43 znajduje się w ich ręku 28 mandatów. Serbowie mają 7, Włosi 6 mandatów.

Układ stronnictw w Sejmie galicyjskim jest czytelnikom naszym znany.

Tak więc w pięciu Sejmach krajowych wodzi rej stronnictwo chrześciańsko - społeczne, a w ośmiu (co stanowi połowę ogólnej liczby Sejmów krajowych, których jest 16), tworzą większość stronnictwa niemieckie wogóle. Czesi władają w dwóch Sejmach; Słoweńcy mają większość w jednym, a na równi stoją z Niemcami w drugim; w jednym Sejmie większość jest chorwacka; doliczywszy więc jeszcze Sejm galicyjski, otrzymamy większość słowiańską w pięciu Sejmach, w jednym zaś (Gorycyi i Gradyski) równość. Nakoniec w dwóch Sejmach pierwszeństwo przypada Włochom.

W dziale tabelarycznym „Rocznika“ znajdują się cenne materyały do poznania gospodarki królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa. Ponieważ jednak w zestawieniach tych brak cyfr, odnoszących się do stanu rzeczy w Galicyi, poprzestajemy więc na samem tylko zaznaczeniu tego działu, stanowiącego przeważną część książki.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Szląsk Górny wobec wyborów do parlamentu Rzeszy).

Górny Szląsk wybiera 12 posłów do parlamentu. Z tych należy obecnie 5 do Koła polskiego, 6 do centrum, a 1 do konserwatystów. Ostatni, ks. Hohenlohe, reprezentuje powiat kluczborsko-oleski, gdzie centrum miało kompromis z konserwatystami. Posłowie polscy zostali wybrani z powiatów opolskiego, gliwicko - toszecko - lublinieckiego, pszczyńsko-rybnickiego, katowicko-zabrskiego i bytomsko-tarnogórskiego. Kandydaci polscy w powiatach kluczborsko-oleskim, kozielsko-strzeleckim i raciborskim nie uzyskali przy ostatnich wyborach absolutnej większości.

Gdy w r. 1903 odbywały się na Szląsku pierwsze wybory pod hasłem Koła polskiego, kandydaci wówczas postawieni otrzymali 44.175 głosów, Niemcy zaś zdobyli 206.801 głosów. W r. 1907 uzyskali Polacy głosów 118.733, a Niemcy 172.689, Polacy zdobyli zatem głosów 74.558, a Niemcy stracili głosów 34.112. Uprawnionych do głosowania było na Górnym Szląsku 386.710, a głosowało 291.171 osób, tak, że na 100 osób głosowało przeciętnie 76.

Ponieważ w r. 1907 na całą Rzeszę niemiecką głosowało na 100 przeciętnie 85 osób, zatem, ani jeden z okręgów szląskich nie osiągnął przeciętnego procentu. Znaczy

---

47)

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

ŚWIĘTY FEN.

Powieść z życia ikarystów.

XIV.

(Ciąg dalszy).

Hans milczał w obłoku czarnej zadumy.

— Pragnę czasem umaić sobie życie złudzeniem, że nie jestem sam, że mam twoje serce, ale wnet prawda świeci mi w oczy, płoszy rojenia.

Zapadł się w siebie, w elegijną żałość, w toń swej samotności, a pani Anna patrzała w pucułowatą, czerwoną twarz jego pytającą i nie miała słów.

— Nie domyślasz się, co miałabym dla ciebie za radę — ozwała się po długiem milczeniu.

— Jaką?

— Abyś wziął sobie żonę.

Głuche milczenie było odpowiedzią na to. Jakby nie słyszał, siedział z oczyma martwo przed siebie utkwionemi, aż wreszcie podniósł je powoli i zatopił je głęboko w jej dużych, pięknych źrenicach. Skupiony, namarszczony poważnym spokojem wnikł w jej spojrzenie i z cierpkim uśmiechem na ustach ozwał się leniwie:

— Dajesz mi taką radę, jakbyś mnie się chciała pozbyć.

— Ależ, bynajmniej nie myślałam o sobie!

— Czego mi potrzeba?... Twego serca, Anno. Ty nie wiesz, nie chcesz może wiedzieć, jak bardzo przywiązałem się do ciebie.... Gdybym mógł być pewnym, że posiadam w twem sercu jedno z pierwszych miejsc i twoją czułość kobiecą....

Urwał i raptem pochwycił oburącz jej rękę.

— Pragnę żyć z tobą!... — wyrzucił, tłumiąc daremnie płomienie zmysłowe i potok słów uwiązł mu w gardle, aż nareszcie, godząc w zmąconą jej twarz pożądliwemi spojrzeniami, ciągnął: Ty młoda jesteś jeszcze.... Nie można uciec przed pragnieniami.... Zamknąć się w obrębie książek.... Anno, żyjmy razem! Jam twój.... Żaden mężczyzna nie był ci więcej oddanym, nie kochał cię miłością tak czystą i głęboką....

Drżał na całem ciele, tuląc jej rękę kurczowo i błagał ją spojrzeniem uporczywem, palił ogniem pożądania.

— Cicho!... Cicho Hans!... Milcz! Nie szalej!

— Anno, ja sam nie wiem, co mnie opanowało. Ale dość, że nie chcę być tak sam na świecie. Chcę z tobą, jedyna, dzielić ciężar życia, albo raczej przy twym boku złożyć znękaną głowę. Ty jedna istniejesz dla mnie. Bez ciebie cóżbym ja począł?

— Cicho, Hans, proszę cię... Nie przypominaj mi, że jestem kobietą... To nie może być...

— Dlaczego? Dlaczego?

— Nie... Nie... Nie...

— Opuść cię... Ona ma własne życie...

— To prawda, ale... nie, Hans, to nie może być... Proszę cię, odejdź teraz. Pomówimy spokojnie innym razem. Albo chodźmy na przechadzkę! Nie wychodziłam wcale. A tutaj tak gorąco. Te nieznośne muchy...

Chciała podnieść się od stołu, lecz Hans zapierał jej swoją osobą wyjście na pokój. Spostrzegłszy twarz jego tuż przed sobą, przerażona krzyknęła stanowczo:

— Hans!!...

On odskoczył jakby uderzony w pierś. Pani Anna machinalnie zarzuciła muślinową chustkę na głowę i wyszli z pokoju. Zanim opuścili przedsionek, ogarnęła ją bezmierna wdzięczność dla oddanego serca; czuła się szczęśliwą, że mogła jeszcze rozniecić pożądanie. Ścisnęła przeto jego rękę gorąco i rzekła z słodyczą, prosząc go niejako o przebaczenie:

— Hans *dear*, pomówimy innym razem... Zrozumiesz... Bądź pewnym, że jesteś mi bardzo drogim...

On wysnuł z tego płomyk nadziei.

Bez zastanowienia kroczyli drogą wiodącą w wieś. Pani Anna poczęła coś mówić o ekonomicznych poglądach Henryka George'a, którymi się zajmowali, lecz rozmowa rwała się.

Wtem z głównego traktu wyjechali naprzeciwko nich na rowerach Natalka i Frank, wioząc na kierownicach kilka paczek z wiktuałami.

— Zapraszam się na wieczerzę do pani — rzekł Frank rozpromieniony, witając panią Annę serdecznie.

Chmurny Hans miał ochotę oddalić się, lecz pani Anna ozwała się do niego:

— Musisz zostać z nami. Nie pozwolę ci odejść. Należysz przecież do nas!

Tem ujęła opuszczonego Duńczyka tak, iż rozpogodziło się jego czoło i wziął udział w ogólnej rozmowie.

Gdy pani Anna pozostała w tyle z Frankiem, ozwała się z uśmiechem:

— Czytam panu z twarzy, że wszystko dobrze.

— Może dzięki temu, że zastosowałem się do wskazówki pani... Ufam w asymilacyjną potęgę miłości.

— I cóż?

— Natalka zgodziła się wyjechać ze mną. Pragnąłbym spędzić z nią zimę w Florencyi a przedtem, jak sobie życzy, zwiedzić kraj, w którym pani przyszła na świat.

— Tak mówiła?.... A wspomniała o ojcu?

— Ani słowem. A czy mąż pani....

— Mieszka od wielu lat jako inżynier w Królestwie Polskiem.

— I nigdy nie starał się zbliżyć do pani, dowiedzieć o córce?

— Ukryłam się tak dobrze przed nim.... Zresztą wiem, że oddawna żyje z jakąś kobietą, ma własną rodzinę — rzekła pani Anna i wyjaśniła przyczynę swego osamotnienia.

Wysłuchawszy jej z zajęciem, Frank zagadnął, jakie ma zamiary na przyszłość, bo nosił się z myślą nabycia dla niej wygodnego domku w Purleigh. Lecz, gdy dowiedział się, że istnienie bractwa jest zachwiane, musiał na razie zaniechać wszystkiego.

— Nie dziwi mnie to — rzekł. — Sen rozwiewa się, jak bańka mydlana. Dziwi mnie wszakże, że pani, indywidualistka, strzelająca umysłem wysoko nad szerokie niwy życia, związała się z tą księżycową wysepką w bezczynności, albo raczej w bezproduktywności i w kontemplacyi gwiazd pogrążonej. W mrowisku ludzkiem otworzyłyby się dla pani....

— Nie! Nie! — przerwała pani Anna. — Umiłowałam to pasterskie życie, jako najhygieniczniejsze dla duszy ludzkiej, a więc najwięcej dające szczęścia. I wierzę, że na tej drodze lecz zbawienie dla milionów zbłąkanych, nieszczęśliwych ludzi, dla wszystkich. Gdyby pan zechciał zakupić domek, byłby to podarek dla gminy, nie dla mnie. Nie myślcie o mnie, drodzy moi, lecz o sobie, a potem więcej o nędzy na świecie, niż o sobie. Z początku żyć będziecie dla miłości, lecz następnie winniście żyć przez miłość.

— I ja tak sądzę. Dlatego pragnę wznieść most silny i trwały między sobą a Natalką, sympatyę dusz uważając za najlepszy może cement stosunku małżeńskiego. Chociaż różnimy się pojęciowo niezmiernie, zdaje mi się, że istnieje między nami związek sympatyi duchowej, że kiedyś pójdziemy ręka w rękę....

— Łącznikiem między wami jest obok miłości wasza dobroć.

— Nie wiem, czy mógłbym rościć sobie pretensye do dobroci. Ale Natalkę mam za szlachetnie myślącą kobietę, za egzaltowaną idealistkę. Nie śmiałbym nic w niej zepsuć, ale pragnę zespolić ją z światem, stawić na gruncie realnym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

to, że prawie czwarta część wyborców zapisanych albo nie ma należytego uświadomienia, albo wprost boi się brać udział w wyborach, chociaż są tajne.

Nie ulega wątpliwości, że zdobyte powiaty Polacy zatrzymają, lecz nie oto idzie. Pisma wielkopolskie nawołują, że trzeba koniecznie zdobyć powiat kozielsko-strzelecki, co nie będzie przedstawiało wielkich trudności, a możliwość nie jest wykluczona, że zdobyć da się i powiat kluczborsko-oleski, jeżeli osoba kandydata będzie wyborcom tak sympatyczna, że i Polacy ewangelickiego wyznania będą mogli mu oddać swoje głosy. W r. 1907 brakło Polakowi do absolutnej większości tylko 1420 głosów. Głosowało w tym powiecie na 100 osób tylko 71, to znaczy, że przeszło czwarta część wyborców nie poszła na wybory. Ponieważ w powiecie kluczborsko-oleskim było według spisu ludności z 1900 r. 69.649 Polaków, a tylko 20.989 Niemców, nie ulega wątpliwości, że żywioł polski może przeprowadzić posła Polaka.

Wielką wagę mieć będzie stanowisko centrum w czasie wyborów.

Jeżeli centrowcy, jak krążą pogłoski, bez porozumienia zawarli w kluczborsko-oleskim powiecie kompromis z rządowcami przeciw Polakom, to partya polska wyciągnie z tego odpowiednie wnioski, a wiadomo, że w podobnych wypadkach centrum zawsze źle wychodziło na zerwaniu z Polakami.

W powiecie raciborskim było ludności polskiej w 1900 r. 43·6 prc. Powiat ten zatem dla Polaków samych nie jest do zdobycia. Możnaby go tylko zdobyć przez zawarcie kompromisu z Morawcami. Według spisu ludności z r. 1900, było w powiecie raciborskim Polaków 64.397, Morawców 49.961, razem Słowian 114.358, a Niemców 27.661.

Nie ulega zatem wątpliwości, że połączeni Polacy i Morawcy mogliby ten powiat opanować. Niestety jednak Morawcy nie poczuwają się we większości swej do odrębności narodowej, widoki więc takiego kompromisu są prawie żadne.

Prócz wymienionych powiatów jest jeszcze sporo Polaków w powiecie prudnickim, gdzie w r. 1907 nie postawiono kandydata-Polaka. I ten okręg możnaby kiedyś przy mozolnej pracy zdobyć. A jeżeliby go zdobyć nie można, to nie ulega żadnej wątpliwości, że głosy polskie przy ściślejszych wyborach będą rozstrzygały. Według spisu ludności z r. 1900 miał ten powiat Polaków 43.890, a Niemców 49.036, lecz wiadomo, że spisy te niezupełnie zgadzają się z rzeczywistością, a ich omyłki zawsze wypadają na niekorzyść Polaków.

W powiecie kozielsko-strzeleckim było według spisu ludności z r. 1900 Polaków 108.698 a Niemców 17.249. Olbrzymia przewaga żywiołu polskiego uderza tu każdego w oczy.

Powiat ten należy się zatem bezwątpienia Polakom. Przy ostatnich wyborach brakło głosów polskich tylko 1309. Przy wyborach zwykłych głosowało 77 na 100 osób, a zatem piąta część wyborców, niezawodnie samych Polaków nie głosowała. Komitety powiatowe w Strzelcach i w Koźlu już rozpoczynają pracę przygotowawczą do następnych wyborów i nie ulega wątpliwości, że powiat ten otrzyma w parlamencie jako swego przedstawiciela — Polaka.

Katolicyzm w Rossyi.

Sprawa ks. Wiercińskiego rozdmuchała wśród *istinno-russkich* na nowo tę ślepą nienawiść, jaka gnieździ się tam zdawien dawna. Jakoż prasa nacyonalistyczna nie przestaje dolewać oliwy do ognia dyskusyą, prowadzoną w tonie bardzo znamiennym, lub też rewelacyami, których cel aż nazbyt widoczny.

Przewodzi temu chórowi głosów *Now. Wremia*, zawsze gotowe użyć całej swej swady, gdy idzie o zalanie gorącego sadła żywiołom polskim i katolicyzmowi.

Świeżo zamieścił ten organ szowinistów rossyjskich wywiad z pewnym duchownym, ongi prawosławnym, który następnie pod wpływem Jezuity, ks. Podymkowskiego, przyjął religię katolicką.

W r. 1896 otwarto wystawę w N. Nowgorodzie. Zjechało się mnóstwo osób tak z Rossyi, jakoteż i z zagranicy. Przyjeżdżali między innymi i Jezuici. Ks. Podymkowski zaznajomił się wówczas ze staroobrzędowcami i z duchowieństwem prawosławnem, a powiadomiony o skłonności duchownego-misyonarza ku katolicyzmowi, nawiązał z nim znajomość. Rozpoczęły się dysputy teologiczne, rozmowy; w dyskusyi brali udział, także staroobrzędowcy. Po pewnym czasie ks. Podymkowski przedstawił duchownemu, o którym mowa, poświadczenie Zakonu, że on, Podymkowski jest delegatem apostolskim Zakonu.

„I oto — oświadcza interlokutor wypytującemu go dziennikarzowi — o mojem życzeniu zawiadomiono Rzym. Papież przysłał błogosławieństwo i zapytanie, według jakiego obrządku pragnę połączenia. Boże mój, co to jest obrządek? — Litera!... Odrzekłem: „Jak pobłogosławi Ojciec święty“. Papież wyraził życzenie, abym pozostał w obrządku wschodnim.

Faktycznie jeszcze w r. 1896 przeszedłem na katolicyzm, lecz rząd nie był o tem zawiadomiony. Dopiero po dwu latach doniosłem o mojem przejściu i skutek był taki, że osadzono mnie w twierdzy Suzdalskiej.

Mówimy o obrządku, o Jezuitach, o walce z nimi. Kim są Jezuici — nikt nie wie. O prawdziwym głosicielu zasad Chrystusa utrwaliło się przekonanie, jako o jakiejś demonicznej postaci. Straszak, stworzony przez protestancką mitologię, przeraża nas. Bardziej banalnego i szablonowego poglądu na rzeczy, jak charakterystyka Jezuitów, nie znamy.

„Łotr, zabójca, intrygant i dyplomata“! Oto wszystkie nasze wiadomości o Jezuitach.

Jeżeli to, co wiemy o Jezuitach, jest prawdą, to Jezuita, który przyłączył mię, nie mógł być Jezuitą. Był to człowiek miły, pełen galanteryi, jak zwykle mówimy „porządny“ i przytem niezwykle naiwny.

Jako „nie-dyplomata“ jest bardzo podobny do wielu istotnych Jezuitów, nie powstałych pod wpływem fantazyi.

W Nowym-Nowgorodzie istniało Kółko Sołowjewa. Duszą jego była gorąca wielbicielka Wł. Sołowjewa p. Szmidt, młoda, piękna i nie po kobiecemu oczytana kobieta. Wszyscy skłaniali się ku katolicyzmowi i przygotowywali się do przyjęcia go. Naraz przychodzi mój Jezuita i oświadcza: „Jestem Jezuitą“. Wiadomość o dżumie wywołałaby wrażenie mniejsze, aniżeli to oświadczenie.

Kółko się rozchwiało. Z 14 osób zaledwie trzy opanowały swój strach i przeszły na katolicyzm.

Proszę powiedzieć co to za dyplomata, który pierwszemu lepszemu przyznaje się, że jest Jezuitą. Wątpię zaś o jego istotnem należeniu do Zakonu nie było najmniejszej podstawy. Jeżeli w naszem pojęciu Jezuita jest wcieleniem dyabła, to proszę powiedzieć, czem był mój przyjaciel“.

Następnie przedstawiwszy obraz życia wewnętrznego Jezuitów, informator *Now. Wremieni* w ten sposób charakteryzuje rolę polityczną Zakonu:

„Wyraźnie oskarżają Jezuitów o służenie celom politycznym mocarstw. Polonizacyę utożsamiają z jezuickim programem działalności. Jest to mniemanie całkiem błędne. Jezuici-Polacy mogą służyć narodowi polskiemu, podobnie, jak rossyjscy będą służyć narodowi rossyjskiemu, Włosi — włoskiemu i t. d.“

Charakterystykę powyższą *Now. Wremia* opatrzyło takim komentarzem:

Ta przychylna opinia rossyjskiego kapłana katolickiego o Jezuitach aż nadto wymownie świadczy, zkąd idzie propaganda katolicyzmu w Rossyi.

KORESPONDENCYE.

Londyn, 20 kwietnia.

(Słabe rezultaty obrad Izb. — Przewiekłość ich. — Petycya do króla. — Konferencya kolonialna. Stara bolączka. — Pomnik za 5 milionów. — Sympatyczne dary).

Choć oba parlamenty obradują pilnie w Anglii, to oprócz kwestyj niezbędnych do załatwienia, w bieżącem życiu państwowem, kwestye zasadnicze, wytyczne nie postępują nic naprzód. Stronnictwa parlamentarne, zwłaszcza zachowawcze, używają wszelkich możliwych sposobów, aby kwestye przez nie zwalczane jak można najdalej odwlec, jeśli już ich przeprowadzeniu nie można zapobiedz. Wtedy, kiedy Izba gmin zajęta jest preliminarzami budżetowymi, w Izbie lordów sprawa konstytucyjnego zatargu wzięła nagle niespodziewany obrót. Lord Lansdowne nietylko nie wniósł dotąd zapowiedzianego billu o reformie Izby wyższej, ale radby go nawet na najdalszą metę odłożyć. W łonie samych lordów powstały zatargi pomiędzy młodą generacyą, uznającą potrzebę ustępstw w duchu demokratycznym a starszą generacyą, która nie może się pogodzić i zżyć z myślą, że radykalna reforma jest potrzebna. Co więcej nawet lord Lansdowne, niewiadomo czy dla zyskania czasu, ażeby kwestye reformy na jak najdalszy termin odsunąć, wniósł niedawno projekt petycyi do króla, aby ten zrzekł się prerogatyw nominacyi lordów na ich korzyść. Prerogatywy bowiem Korony polegają na możności mianowania takiej liczby lordów, jaka w danej chwili dla rządu jest potrzebna, oraz do rozsyłania zaproszeń do lordów na początku każdej sesyi, aby na nią przybyli, obradowali i głosowali.

Bez takiego imiennego zaproszenia żaden z lordów nie mógłby brać udziału w sesyi. Oczywiście król nie mógłby się przychylić do żądania lordów, ani mu odmówić, bez poradzenia się z ministrami, którzy krok taki stanowczoby królowi odradzili i do niego nie dopuścili. Po za tem, oprócz ciągłych zakulisowych i otwartych dyplomatycznych walk stronnictw demokratycznego i zachowawczego, które nie zaostrzają się chwilami li tylko dzięki zaabsorbowaniu się wszelakich stanów przygotowaniami do uroczystości koronacyjnych, opinia publiczna niemało zajmować się zaczyna kilkoma konferencyami, jakie mają się odbyć w maju r. b. Pierwsze miejsce oczywiście zajmuje konferencya kolonialna, zwołana do Londynu na d. 24 maja. Gwo-

31)

MARGRABINA.

(Fortuné du Boisgobey: La main froide).

III.

(Ciąg dalszy).

Paweł skierował się na lewy brzeg, myśląc o sytuacyi, która coraz bardziej się wikłała. Fatalność jakaś w to się wmieszała i gorzko teraz żałował, że dał się zaciągnąć do sędziego śledczego. Ale nie mógł zrozumieć, w jaki sposób ten człowiek, który próbował z nim szantażu, tak prędko się zdecydował pójść opowiedzieć sędziemu, co widział przy bulwarze Jourdain. Spotkanie w kurytarzu pałacu było zapewne przypadkowe, bo człowiek ten nie mógł wiedzieć, że Paweł Cormier będzie tamtędy przechodził. Przyszedł więc, aby spełnić, bez żadnej korzyści dla siebie, pogróżkę wyrażoną w liście; i dlaczegoż, gdy postawiono go przed Pawłem, powstrzymał się od nazwania go po nazwisku, które znał dobrze, ponieważ wypytał się o wszystko dziś rano u dozorcy domu przy ulicy Gay-Lussac? Czemu nie ponowił przed samą denuncyacyą próby szantażu? Czy może nie napisał wszystkiego co wiedział i miał w rezerwie inną groźbę, groźniejszą od pierwszej? Paweł miał ochotę w to wierzyć.

Przypomniał sobie nagle pewnego fiakra, którego zauważył na rogu ulicy Gay-Lussac w chwili, gdy szukał dorożki, by pojechać na avenue Montaigne, — fiakra, który musiał być zajęty, bo story miał spuszczone. Pawłowi przyszło na myśl, że szantażysta mógł tam się ukryć, zamiast iść czekać go na skwerze Cluny; śledził go, gdy wyszedł i widząc, że Paweł nie kieruje się w stronę miejsca wyznaczonego na schadzkę, pojechał za nim aż do pałacu pani de Ganges.

Tam, na miejscu, gdy Paweł był u margrabiny, ten człowiek mógł się wypytać, tak samo, jak to uczynił przy ulicy Gay-Lussac, o osobę mieszkającą w tym pięknym pałacu. Na to są różne sposoby. A raz dowiedziawszy się o czem chciał wiedzieć, łotr musiał być dość sprytny, żeby się domyślić, że pomiędzy tą margrabiną a tym studentem istniała tajemnica, której dowie się później i zawsze będzie miał dość czasu, aby ją wyzyskać.

Z drugiej strony, nie mógł się bardzo ociągać ze złożeniem wyznania, nie chcąc się wydać podejrzanym.

Zdecydował się więc udać się od razu do pałacu sprawiedliwości w chwalebnym zamiarze wydania Pawła Cormier, a później w chwili, którą uzna za stosowną, wyzyska odkrycie, które uczynił, to jest, znajomość Pawła z wielką damą z avenue Montaigne.

Spotkanie w kurytarzu sądowym mogło zmodyfikować jego zamiary. Musiał zauważyć, że Paweł Cormier i starzec, który mu towarzyszył, byli natychmiast przyjęci, że sędzia śledczy nie kazał im czekać w przedpokoju, co świadczyło, że ci panowie musieli mu być dobrze znani.

Wskutek tego ograniczył się do oskarżenia Pawła, nie wymieniając jego nazwiska, mówiąc, że przyszedł uczynić zeznanie, co do sprawy bulwaru Jourdain, nie domyślając się, że u drzwi sędziego spotka jednego z winowajców.

A jeżeli sędzia pozostawi Pawła na wolnej stopie, uprzejmy Brunachon zamierzał zagrozić mu w swoim czasie, że wmięsza w tę sprawę kobietę, która pewnie z bliska go obchodziła.

Czy był szczery, oskarżając go o morderstwo? W gruncie rzeczy można było wierzyć w dokładność jego opowiadania, chociaż zdawało się nieprawdopodobnem, aby obudził się dopiero wtedy, gdy pojedynek skończył się śmiercią pana de Ganges.

Mało to zresztą obchodziło Pawła Cormier, który nie będzie w kłopocie, żeby wykazać fakta w prawdziwem świetle i od niego tylko zależało zmieszać bezwstydnego szantażystę, ponieważ miał w kieszeni list, w którym on ofiarował na sprzedaż swoje milczenie za cenę dziesięciu tysięcy franków.

Jeżeli Paweł nie pokazał tego listu, to dlatego, że nie pomyślał o tem przy konfrontacyi, a teraz przypominał to sobie z radością, że zachował broń w razie nowej i groźniejszej napaści, którą przewidywał.

Te rozmyślania musiał jednak przerwać. Nie miał na to zbyt wiele czasu, bo trzeba było przedewszystkiem wycofać się z położenia, w które wpakował się dzięki wizycie u sędziego śledczego. A na to trzeba było przedewszystkiem zobaczyć się z Janem de Mirande.

Wdzięczny był ojcu Bardin, że zamilczał jego nazwisko, lecz czuł, iż stary adwokat nie utrzyma długo w tajemnicy tego nazwiska, którego łatwo się domyślał, wiedząc, do jakiego stopnia syn jego starej przyjaciółki był zaprzyjaźniony z tym swawolnym młodzieńcem.

Paweł zamierzał nawet posłużyć się tym argumentem, aby zdecydować Jana de Mirande w razie wahania do udania się do pałacu sprawiedliwości. Miał nadzieję, że go w łóżku jeszcze zastanie.

Rozłączając się z nim dziś rano, Mirande oświadczył, że zostanie cały dzień w łóżku, chcąc wypocząć po nocnem zmęczeniu a Paweł wiedział, że jest dość rycerski, aby się nie ukryć wtedy, gdy jego przyjaciel, mniej od niego skompromitowany, był może rzucony na pastwę sędziego śledczego.

Przybywszy do domu Jana, na bulwarze Saint-Germain, Paweł doznał okrutnego rozczarowania.

Mirande tylko co był wyszedł i według zwyczaju nie powiedział ani gdzie idzie, ani kiedy powróci.

Paweł przypuszczał, że Jan nie opuścił dzielnicy i że znajdzie go w której z kawiarń, uczęszczanych przez studentów. Ale w której? Mirande, aby sobie urozmaicić przyjemność, ukazywał się raz w jednej, raz w drugiej kawiarni rano i wieczorem, w porach absyntu. Paweł postanowił obejść wszystkie kolejno, dopóki go nie znajdzie, a nie będzie trudno go poznać, gdyż dzięki wysokiemu wzrostowi i hałaśliwemu zachowaniu widać go było i słychać z daleka.

Paweł skierował się więc na bulwar Saint-Michel, a ztamtąd aż w górę, na ulicę Medicis, nie spotkawszy nigdzie Jana.

Zwiedził potem kawiarnie przy ulicy Soufflot i także go nie spostrzegł.

Ale na rogu placu Panteonu, spotkał trzech studentów, którzy byli obecni przy pojedynku i zdawało mu się, że starają się go uniknąć. Lecz Paweł zbliżył się do nich i zaczął im wyrzucać ich postępowanie. Pozwolili mu mówić i wkrótce Paweł przyszedł do przekonania, że strach, który ich ogarnął w chwili śmierci margrabiego, nie opuścił ich do tej pory. Błagali go, żeby mówił ciszej i oznajmili mu półgłosem, że chodziły już wieści w dzielnicy łacińskiej, że sprzeczka rozpoczęta w Closerie tragicznie się zakończyła.

Widziano tajnych agentów, snujących się po Boul' Mich' i trzej świadkowie poprzysięgli sobie, że nikomu nic nie wspomną o swojej nocnej przygodzie.

Paweł wolałby widzieć ich nieco bardziej pewnymi siebie, lecz radził, aby dalej milczeli i zapytał w końcu, czy nie widzieli Mirande.

Odpowiedzieli, że od pojedynku Mirande nigdzie się nie pokazał i zapewne się ukrywa.

Po tych słowach Paweł Cormier, widząc, że nic nie wyciągnie z tych przerażonych młodzieńców, opuścił ich i udał się na dalsze poszukiwania.

Spędził tak całe dwie godziny bez żadnego skutku i wreszcie zaczął na seryo się niepokoić tem nagłem zniknięciem młodzieńca, którego zazwyczaj wszędzie było pełno.

Niepodobna było przypuszczać, aby lekkomyślny Mirande, zdjęty nagłymi wyrzutami sumienia, umknął do Trapistów lub do Grande Chartreuse, by czynić pokutę. Gotów był raczej zamknąć się u jakiej znajomej z dzielnicy, u Maryi, uczenicy akuszeryi, lub Wery nihilistki, które ze wszystkich najlepiej lubił.

Lecz Paweł nie czuł się w usposobieniu iść szukać go u tych pań.

Zrobił, co mógł i jak najlepiej, a niepodobieństwa od nikogo wymagać nie można.

Jeżeli mu się nie uda odnaleźć zaginionego, Paweł pójdzie jutro opowiedzieć swoje niepowodzenie ojcu Bardin, a nawet, jeżeli będzie potrzeba synowi, który będzie wiedział jak zarządzić i który był nadto dobrze usposobiony dla niego, żeby go czynić odpowiedzialnym za nieobecność przyjaciela.

Paweł miał jeszcze jeden obowiązek do spełnienia: oznajmić pani de Ganges, co się działo; ale nie wiedział, jak to wykonać, by jej nie narazić na kompromitacyę.

Dzień był ciężki, ale nie był to jeszcze koniec wszystkich zmartwień.

(Ciąg dalszy nastąpi).

żdziem konferencyi stanie się bezwątpienia traktat handlowy pomiędzy Kanadą a Stanami Zjednoczonymi. Z trybuny kongresu amerykańskiego w Waszyngtonie padły niedawno wielkie słowa amerykańskiego kongresisty, wzywające prezydenta Tafta do otwartych negocyacyj z Anglią i ustąpienia im Kanady. A strach ma wielkie oczy i choć odpowiedzialni mężowie stanu w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych oświadczają, że o niczem podobnem nie może nawet być mowy, to kwestya Kanady stała się aktualną i angielscy protekcyoniści piorunują, biorąc na seryo ekscentryczną propozycyę amerykańską.

Z rzeczy bieżących, które najwięcej zajmują po za sprawami parlamentarnemi opinię publiczną — są wciąż jeszcze uroczystości koronacyjne i odsłonięcie pomnika królowej Wiktoryi. A będzie to kolosalny pomnik; twórca jego — rzeźbiarz Brook potrzebował aż dziesięciu lat, ażeby swe dzieło ostatecznie doprowadzić do szczęśliwego końca. Ogromną ciekawość budzi artystyczna wartość tego pomnika, ciekawość tem więcej podniecaną, że zaspokojona zostanie dopiero w dniu, kiedy spadnie ochraniająca go zasłona. Dzisiaj opinia polega na kilku zakulisowych zdaniach rywali, którzy ogromnie zazdroszczą Mr. Brookowi tak samego dzieła, jak przychylności Dworu, która budowę pomnika w jego ręce złożyła wraz z subskrybowaną przez naród sumą około pięciu milionów koron. Anglia ma bardzo wielu wielkich artystów-malarzy, nie może się jednak poszczycić żadnym genialnym rzeźbiarzem. W danym wypadku pozostawało chyba powierzyć rzeźbę pomnika Rodinowi, lecz trudno znów było prawie dar narodowy oddawać w ręce cudzoziemca. Odsłonięcie pomnika nastąpi w końcu maja — uważane jest przez króla. jego rodzinę jako najwłaściwszy wstęp do koronacyjnych obrzędów. Na odsłonięcie pomnika zapowiedział swój przyjazd cesarz Wilhelm, który po raz pierwszy ujrzy Londyn w fizyonomii świątecznej radośnej, gdyż dotąd dwukrotnie już widywał Londyn przybrany tylko we flagi i kiry żałobne.

Bardzo sympatycznymi objawami przywiązania narodu do króla są dwa dary narodowe dla króla i królowej, jako dary koronacyjne, a tem więcej sympatyczne, że imienne. Wszystkie więc Marye, Maryjki, Marychny i t. p. składają się na dar, zbierając od 1 penny do 1 funta st. Tak samo wszyscy Jerzowie i Dżiordziki z całego imperyum brytyjskiego subskrybują takież składki na prezent koronacyjny dla króla. Tak więc król Jerzy będzie miał wspaniały dar koronacyjny od wszystkich swych poddanych Jerzyków, a królowa Mary — od wszystkich Maryjek.

Pw.

Sprawa marokkańska.

Z Tangeru nadeszła wiadomość, że major Brémond z mehallą swoją (oddziałem wojska krajowego) wkroczył do Fezu. Oficer ten nadciągając od północy wzdłuż rzeki Sebu, przez dni szereg musiał z oddziałem swoim wypoczywać bezczynnie z powodu długotrwałych deszczów. Nie wiedziano nawet, co się z nim dzieje i słychać było nawet głosy obawy, że ekspedycya Brémonda uległa prawdopodobnie zagładzie. Wiadomość ta na szczęście okazuje się obecnie fałszywą. Upadają także wszelkie wersye o upadku Fezu.

Sytuacyę tego miasta przedstawiano w groźniejszych może, niż na to rzeczywistość zasługiwała, barwach, skoro Brémondowi udało się bez wielkiego snać wysiłku zająć owe miasto i skoro obleżeni mogli tak długo stawiać skutecznie czoło naporowi zbuntowanych plemion. Przypomnieć zresztą wypada, że Fez już niejednokrotnie w ciągu wieków oblęgano, nikomu wszakże nie udało się go zdobyć.

Rozwój sprawy marokkańskiej doszedł do punktu, w którym grozić może zawikłaniami w polityce międzynarodowej. Coraz donośniej rozbrzmiewają głosy, zwracające się przeciwko Francyi z powodu, że akcyi swej nadała rozmiary szersze, niż wymagał tego wzgląd na uspokojenie Marokka i bezpieczeństwo osaczonych w Fezie Europejczyków. Hiszpania patrzy na akcyę francuską z rosnącem niedowierzaniem, posiada bowiem wprawdzie rąbek wybrzeża zwany rifem i zamieszkały przez Kabylów, jednakowoż byłoby jej to wcale nie na rękę, gdyby od dalszych części kraju została zupełnie odcięta. Nastąpiłoby to zaś w razie przemiany chwilowego zajęcia kraju na trwałą okupacyę.

Hiszpanii wszakże nie dostaje sił, by upomnieć się u Francyi o poszanowanie praw swych. Natomiast w Niemczech nie brak poczucia siły, a tam również ostatnie zarządzenia Francyi co do Marokka wywołały powszechne wzburzenie.

Jakoż cała prasa niemiecka zajmuje się tą sprawą. We wszystkich dziennikach przebija wielkie rozgoryczenie przeciw Francyi, a nie brak nawet dość groźnego tonu. Przedewszystkiem *Localanzeiger*, *Tageblatt* i inne dzienniki otrzymują wiadomość, jakoby wszelkie pogłoski o Marokku były przesadzone i umyślnie przez Francyę w obieg puszczone dla upozorowania interwencyi. Twierdzą one, że w Fezie nie było żadnych dalszych walk, a położenie Europejczyków bynajmniej nie było niebezpieczne. Dalej twierdzą dzienniki, że nieprawdą jest, jakoby Muley Hafid żądał od rządu francuskiego pomocy.

Vossische Ztg. pisze: Francya wprawdzie twierdzi, że nie ma zamiaru pozostania w Fezie, ale tak samo było w Casablanca. Mając 23.000 wojska do dyspozycyi, Francya będzie faktycznie panem kraju i zaprezentuje w każdym razie rządowi marokkańskiemu rachunek kosztów wojennych, który sam jedynie wystarczy, aby oddać Marokko w niewolę francuską.

Post pisze: Postępowanie Francyi jest wyraźnem zerwaniem układu w Algesiras. Francya — pisze *Post* — wywołała sama powstanie w Marokku, aby upozorować interwencyę.

Prezydyum Związku wszechniemieckiego uchwaliło rezolucyę, w której domaga się rozdziału Marokka między Francyę a Niemcy.

Paryż. *Ag. Havasa* donosi z Casablanki, że generał Moinier wydał odezwę do szczepów tej treści, iż Francya nie ma zamiaru okupować nowych obszarów tylko chronić kolonie i przywrócić porządek, szanując powagę sułtana. Jeśli szczepy porzucą powstanie, to Francya wstrzyma wojska w marszu, w przeciwnym razie będzie musiała pacyfikować kraj i przykładnie ukarać burzycieli pokoju.

Paryż. *(Ag. Havasa).* Z Fezu donoszą pod datą 12 b. m.: Atak powstańców został przez artyleryę i piechotę odparty.

Tanger. *(B. Reutera).* Szeryf Wacon na życzenie sułtana i francuskiej ambasady uda się w okolice Fezu, by skłonić powstańców do poddania się.

Tanger. *Ag. Havasa* donosi z Rabat, że Muley Zin, brat Muleya-Hafida, został w Maquinez obwołany sułtanem. Wojska splondrowały okolice, kilku Żydów zabito.

Paryż. *(Ag. Havasa).* Donoszą z El Ksar pod datą 24 b. m.: Wzburzenie w obszarze Gharb wzrasta. Szczepy są podburzane przez agitatora Ben Sghir. 300 jeźdźców ze szczepu Beni Hassen przekroczyło już Sebu i zamierza d. 26 b. m. proklamować powstanie. W Suk el Arba i Sidi Aissa tylko interwencya wojska. stojącego w El Ksar, mogłaby zapobiedz powstaniu. Wybuch jego naraziłby na szwank zaprowiantowanie mehalli Bremonda i odciąłby połączenie Fezu z Tangerem.

KRONIKA.

Lwów, 26 kwietnia.

— **Kalendarz.**

Czwartek (27 kwietnia):
Peregryna. — Bogufała. — Martyna.
Wschód słońca o godzinie 4·10 rano, zachód słońca o godzinie 6·32 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gr.-kat. komitetowi budowy cerkwi w Korniach, pow. rawskiego, zapomogi w kwocie 200 koron.

— **JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski** wyjechał wczoraj do Krakowa.

— **Komitet balu prasy** uważa za miły swój obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do świetnego rezultatu zabawy, mającej na celu powiększenie funduszów dla wdów i sierót po dziennikarzach. W szczególności dziękuje pp.: J. A. Baczewskiemu, Teofilowi Banasiowi, Aleksandrowi Bienieckiemu, Janowi Chrypiakowi, Karolowi Czudżakowi, Janowi Demetrowi, Józefowi Demetrowi, Michałowi Demetrowi, Franciszkowi Ichniowskiemu, Józefowi Kotowiczowi, Janowi Królikiewiczowi, Andrzejowi Kuczkowi, aptekarzowi Maryanowi Krzyżanowskiemu, Maryanowi Lasockiemu, Józefowi Lintnerowi, Janowi Ludwigowi, Lwowskiemu Towarzystwu akcyjnemu browarów, Juliuszowi Meinlowi, Mleczarni przeworskiej, Antoniemu Mokrzyckiemu, Stanisławowi Mokrzyckiemu, Franciszkowi Moszkowiczowi, A. Müllerowi (Bazar cukrowy), Władysławowi Musiałowiczowi, Władysławowi Podhaliczowi, Wiekosławowi Prpičowi, Leonowi Sadowskiemu, Wilhelmowi Schirmerowi, Kazimierzowi Sotschekowi, Juliuszowi Stadtmüllerowi, Erazmowi Świerczewskiemu, Albertowi Szkowronowi, Fryderykowi Schleicherowi, Franciszkowi Tabaczyńskiemu, Michałowi Toepferowi, Henrykowi Treterowi, S. Wieserowi, radcy Jakóbowi Wixlowi, Maxowi Wixlowi, Zarządowi browaru „Polgari", Floryanowi Zwolińskiemu i Zygmuntowi Zehngutowi.

— **3 Maja.** Na uroczystym wieczorze, który odbędzie się w przededniu obchodu, dnia 2 maja o godz. 7·30 w sali ratuszowej, słowo wstępne wypłosi prof. dr. Józef Milewski. Program wieczoru wypełnią deklamacye p. Anny Gostyńskiej, Heleny Buczyńskiej, Czesława Krzyżanowskiego, dalej śpiew solowy p. Stanisławy Argasińskiej. produkcye chóru „Hejnał". Akompaniament objął prof. Stanisław Głowacki. Do udziału w uroczystym pochodzie zgłosiły się wszystkie Towarzystwa polskie.

— **O budownictwie podhalańskiem** mówić dziś będzie w Muzeum przemysłowem dr. Jan Gwalbert Pawlikowski o godz. 7 wieczorem. Wstęp na interesujący ten wykład kosztuje 60 hal. — dla młodzieży szkolnej 30 halerzy.

Wystawę podhalańską zwiedziło do wczoraj 6853 osób; wyroby ceramiczne, które niedawno nadeszły z Chochołowa, prawie wszystkie zostały już rozsprzedane.

— **Wystawa rybacka.** Dla rozbudzenia w kraju większego zainteresowania się sprawami rybactwa, dla poparcia akcyi, mającej na celu podniesienie chowu ryb i gospodarstwa rybnego, wkońcu dla ułatwienia przeprowadzenia pewnej organizacyi handlu ryb, Komitet gal. Tow. gospodarskiego we Lwowie podjął myśl urządzenia w jesieni 1911 roku krajowej wystawy rybackiej.

Wedle wstępnego ogólnego projektu, głównym przedmiotem tej wystawy byłyby okazy żywych ryb, tak stawowych, jak i rzecznych, w różnym ich wieku, umieszczone w odpowiednich akwaryach. Prócz tego znalazłyby na wystawie miejsce plany i modele stawów rybnych i urządzeń, mających związek z gospodarstwem rybnem, jak upusty, szluzy, kraty, przepławki i t. d. Następnie obejmowałaby wystawa przybory i narzędzia, używane przy wychowie, połowie i transporcie ryb. Dalej znaleźćby się tu powinny mapy, tablice, zestawienia i wykazy, odnoszące się do rozwoju rybactwa, oraz tablice, okazy i preparaty, ułatwiające naukę gospodarstwa rybnego, wkońcu dzieła, traktujące o chowie ryb i rybołowstwie, oraz wszystko, co mieć może związek z chowem ryb.

Ponieważ u nas w kraju nie próbowano nigdy urządzić wystawy rybackiej i tylko w latach 1887 i 1894 podczas wystaw krajowych w Krakowie i we Lwowie urządzono małe oddziały rybactwa, przeto zamierzone przedsięwzięcie powinnoby obudzić ogólne zainteresowanie, tem więcej, że sam przedmiot nietylko wśród fachowych ludzi, ale i u ogółu ludności, budzi zawsze bardzo żywe zainteresowanie.

O szczegóły w tej sprawie należy zgłaszać się do Komitetu Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, ul. Karola Ludwika 3.

— **W Kasynie urzędniczem** odbędzie się w sobotę, 29 b. m., o godzinie 7·30 wieczorem przedstawienie amatorskie. Po przedstawieniu tańce.

— **Koncert »szesnastki«,** zespołu orkiestralnego 16 skrzypków, ze znakomitym artystą- skrzypkiem Wacławem Kochańskim i pianistką Heleną Ottawową, odbędzie się. w Kole literacko - artystycznem w niedzielę, 7 maja.

— **Krajowe Tow. opieki nad dziećmi we Lwowie** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 29 b. m., o godz. 5 po południu w wielkiej sali ratuszowej.

— **Upadłość.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza upadłość firmy: Herman Acht, handel towarów galanteryjnych i obuwia we Lwowie, ul. Grodecka l. 68.

— **Ślub.** Wczoraj w południe odbył się w Krakowie ślub dr. Tadeusza Sobolewskiego, znanego literata, urzędnika prokuratoryi skarbu ze Lwowa, z panną Maryą Balasitsówną, córką Augusta Balasitsa, profesora Uniwersytetu lwowskiego. Po ślubie nowożeńcy wyjechali zagranicę.

— **Wybitny literat polski,** znany z licznych prac, zaniemógł ciężko i poddać się musi dłuższemu leczeniu. Środków materyalnych nie posiada żadnych, nie wątpimy jednak, że społeczeństwo polskie, któremu służył wielkim talentem, nie opuści go w chwili dlań krytycznej i pospieszy z pomocą, tak bardzo przezeń zasłużoną. Z łatwo zrozumiałych powodów, nie wymieniamy nazwiska literata. Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmuje administracya *Gazety Lwowskiej*.

— **Bestyalski mord ś. p. Ogińskiej.** Rozprawa karna przeciw Kazimierzowi Lewickiemu, sprawcy bestyalskiego mordu, dokonanego w dniu 22 grudnia z. r. na osobie ś. p. Antoniny Ogińskiej, artystki teatru miejskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 maja b. r. przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych.

△ **Zgubiono:** książeczkę udziałową Unionbaku na 50 kor., oraz 90 kor. w gotówce i weksel na 1000 kor., podpisany przez Leizora Grubera.

△ **Wypadek na budowie.** Na budowie jednego z domów przy ul. Senatorskiej spadła wczoraj z rusztowania II. piętra na rusztowanie I. piętra robotnica Zofia Skolowa i doznała pęknięcia kości w lewej nodze. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala powszechnego.

△ **Czyja własność?** Pod bramą kamienicy przy ul. Chorążczyzny l. 31 znaleziono dziś rano duży szyld z napisem: towary korzenne, kawa, herbata i t. d., porzucony tam widocznie przez jakieś wesołe towarzystwo, powracające do domu z nocnej hulanki.

△ **Złośliwy pies.** W ulicy Furmańskiej rzucił się wczoraj jakiś pies na woźnicę Antoniego Skibę i dotkliwie pokąsał go w obie nogi.

△ **Nagły zgon.** W drukarni żydowskiej przy ul. Kołłątaja l. 3 zmarł wczoraj nagle przy pracy 70-letni zecer Eisig Brück.

△ **Rabunek.** Na wzgórzach Pilichowskich napadło wczoraj dwóch jakichś drabów na zarobnika Piotra Maksymowa i zrabowało mu z kieszeni pulares, zawierający 10 kor. i paczkę tytoniu.

△ **Wziął na żeniaczkę...** Cieśla Michał Bundry chodził przez jakiś czas w zaloty do służącej Malwiny Walewskiej. Ostatecznie wyłudził od niej 60 kor. na koszta ślubu i znikł bez śladu. Walewska dowiedziawszy się później, że Bundry jest żonaty, doniosła o wszystkiem policyi.

△ **Rabunek.** W ulicy Bożniczej napadł wczoraj jakiś drab na handlarza starzyzny Ozyasza Rosamera i wyrwał mu z ręki harmonijkę i dwie korony.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Iwan Bułkowski jadąc wczoraj szybko ulicą Hetmańską, najechał na przechodzącą tamtędy Minę Friedmanową, powalił ją na ziemię, przyczem Friedmanowa odniosła obrażenia na lewej nodze.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Służąca Rozalia Łaszkiewiczówna piorąc wczoraj w kuchni mieszkania swego służbodawcy bieliznę, wylazła na przypiecek, a następnie, gdy chciała z niego zleźć, włożyła przez nieuwagę lewą nogę do baniaka z ukropem stojącego na kuchni, przyczem poparzyła ją sobie bardzo dotkliwie od stopy aż do kolana.

Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Z pokoju gościnnego w hotelu Francuskim skradziono wczoraj p. Agacie Halpernowej ze Złoczowa czarny kostium damski, matinkę, bluzkę koronkową i boa ze strusich piór, łącznej wartości 170 kor.

Do mieszkania dr. Gustawa Mautnera przy ul. Supińskiego l. 1 włamał się wczoraj złodziej i skradł rozmaitą garderobę, wartości przeszło 300 kor.

Z wozu pocztowego, rozwożącego przesyłki, skradziono wczoraj na placu Maryackim paczkę zawierającą skórę na buciki.

Rozwozicielowi wędlin Izaakowi Kohnowi skradziono z wozu w ulicy Grodeckiej worek, zawierający 20 klgr. kiełbasy.

(△) **Z Izby sądowej.** Po przerwie świątecznej rozpoczęły się dziś w dalszym ciągu rozprawy przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych. Na ławie oskarżonych zasiadł 47-letni Piotr Stefańczuk, rębacz, zamieszkały w Zamarstynowie. Prokuratorya Państwa oskarża go o zbrodnię zabójstwa. Stefańczuk żył w ustawicznej niezgodzie ze swoim zięciem Stanisławem Bałtarowiczem. W dniu 19 lutego 1910 roku podczas kłótni Stefańczuk chwycił sztylet i ugodził nim Bałtarowicza w brzuch, a następnie dwa razy w pierś. Rany były śmiertelne. Bałtarowicz, wystawiony na dotkliwe męki, porwał brzytwę ze szafy i poderżnął sobie gardło, poczem niebawem skonał.

Wyrok zapadnie po południu.

W obecnej kadencyi sądu przysięgłych odbędą się jeszcze następujące rozprawy:

Dnia 28 b. m. odbędzie się rozprawa przeciw Rudolfowi Pleinerowi, oskarżonemu o zbrodnię sprzeniewierzenia. Dnia 29 b. m. przeciw Katarzynie Meichertównej o zbrodnię dzieciobójstwa. Dnia 1 maja przeciw Janowi Kolbuszewskiemu o zgrodnię zgwałcenia. Dnia 2 maja przeciw Katarzynie Serkisowej o zbrodnię morderstwa. Dnia 3 maja przeciw dr. Włodzimierzowi Baczyńskiemu o obrazę czci. Dnia 4 maja przeciw Michałowi Kłymkowowi o zbrodnię zabójstwa. Dnia 6 maja przeciw Adamowi Łastowieckiemu o obrazę czci. Wreszcie 8 maja odbędzie się trzydniowa rozprawa przeciw Kaselowi Hausmannowi i Salamonowi Gelberowi o zbrodnię oszustwa.

— **Apteka domowa w Brzeszczach.** C. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 15 marca 1911, zezwoliło dr. Rajmundowi Kellerowi, lekarzowi bractwa gwarectwa węglowego w Brzeszczach, na utrzymywanie apteki domowej w Brzeszczach.

— **Twórca pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie,** artysta-rzeźbiarz p. Antoni Wiwulski bawi obecnie w Arco. Odbył on poprzednio kuracyę w Lozannie, a obecnie tamtejszy dyrektor kliniki, prof. Marmeau, przysłał go do Arco, jako rekonwalescenta, gdzie pozostaje w opiece lekarskiej dr. Włyńskiego. P. Wiwulski zabawi w Arco do końca kwietnia, a następnie wyjeżdża wprost do Paryża, aby kończyć pomnik Grunwaldu, to jest postać Jagiełły, konia i figurę chłopa.

— **Pomnik Bałuckiego.** Na plantacyach krakowskich przy teatrze miejskim rozpoczęto już roboty około pomnika Michała Bałuckiego. Podstawę pomnika okryto płótnem, a wewnątrz zajęci są kamieniarze.

— **Wielki pałac sportowy** powstać ma w Krakowie kosztem 300.000 kor. Boisko ma wynosić 45 metrów w średnicy.

— **Echa rozruchów w Karowie.** Z Uhnowa donoszą: Z powodu pobicia dwóch izraelickich rzeźników z Uhnowa, kiedy jechali przez Karów, oraz ponieważ rzekomo odebrali im tamtejsi parobcy pieniądze, chciała żandarmerya przedsięwziąć aresztowanie sprawców tego zajścia. Stawiła jednak temu opór ludność miejscowa, niemniej wójt. Zaczepiono też jadącego przez Karów w tym czasie rabina z Uhnowa i pobito ciężko jego woźnicę.

Sprawców niepokoju odstawiono już do sądu.

— **Konferencya rektorów Wszechnic austryackich.** Jutro rozpocznie się na Politechnice wiedeńskiej konferencya rektorów Wszechnic austryackich w sprawie materyalnego położenia profesorów, pryw. docentów i asystentów.

— **Hojne zapisy.** *N. Fr. Presse* donosi, że Marya Weber, która w niedzielę poniosła śmierć podczas wycieczki na Rax z powodu rozedmy płuc i udaru sercowego, a nie, jak przypuszczano, z powodu samobójstwa — zapisała milion koron na stypendya dla ubogich słuchaczów wydziału prawa na Uniwersytecie wiedeńskim, 250.000 kor. na 25 łóżek w różnych szpitalach, nadto wśród innych legatów 40.000 kor. na cele wiedeńskiego Towarzystwa ratunkowego.

— **Zamknięcie fabryki tytoniu z powodu strajku robotników.** Państwowa fabryka tytoniu w Koloszwarze z powodu strajku części robotników w liczbie 1150, została zamknięta.

— **Teatr polski w Poznaniu,** zmuszony — niestety — szukać bytu i oparcia przez lato po za granicami państwa niemieckiego, kończy sezon z dniem 30 kwietnia b. r. Dyrektor p. Andrzej Lelewicz, ulegając smutnym koniecznościom i chcąc zapewnić egzystencyę przynajmniej części towarzystwa, wybiera się z personalem operetkowym — jak poprzedniego roku — w tourneé artystyczne po większych miastach i uzdrowiskach galicyjskich. Dla publiczności atrakcya to wielka. Towarzystwo, składające się z 86 osób z własną orkiestrą, posiadając w repertuarze operetki, jak „Hrabia Luksemburg“, „Baron cygański“, „Księżniczka dolarów“, „Lalka“, „Wesoła wdówka“. „Czar walca“, „Dziewczę z laleczką“ i operę ludową: „Krakowiacy i Górale“ — rozpocznie podróż artystyczną 1 maja b. r. a pierwszym etapem będzie Tarnów. Po nim pójdą kolejno inne miasta.

— **Odkrycie starych grobowców w katakumbach warszawskich.** Przy odnawianiu katakumb na cmentarzu Powązkowskim odnaleziono wiele starych grobów, zwłaszcza z epoki Stanisławowskiej. Między innymi znaleziono groby rodziców Chopina, Mikołaja Chopina i Justyny z Krzyżanowskich. Dzienniki wzywają, aby przed uroczystym obchodem Chopinowskim odnowiono ów grobowiec.

— **»Pozdrowienie z Italii«.** Donoszą z Siedlec, że niejaki p. Hordliczko z Huty Trąbki (gub. Siedlecka) przed rokiem przywiązał młodemu bocianowi tabliczkę z napisem: „Ten bocian jest z Polski“. Obecnie bociek ten powrócił i wpadł powtórnie w sidła p. H., który z niemałem zdziwieniem znalazł pod swoim napisem anonimowe: „pozdrowienie z Italii“, skreślone w języku łacińskim.

Kronika prowincyonalna.

§ Licytacya. Dnia 4 maja 1911 o godzinie 9 odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Jarosławiu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Pożar. W Powitnie, powiatu grodeckiego, wybuchł w niedzielę rano podczas nabożeństwa w cerkwi pożar, który w krótkim czasie obrócił w perzynę 35 zagród włościańskich. Powodem wybuchu pożaru była strzelanina „wiwatowa“ z moździerzy, jaką urządzili w nocy parobcy z okazyi Świąt Wielkanocnych.

§ W Sidzinie koło Jordanowa spłonęło w tych dniach 25 zagród włościańskich. Ofiarą płomieni padły nadto kościół murowany, kryty miedzią, plebania, szkoła, mieszkanie wikarego, budynek pocztowy i Kółka rolniczego.

§ Straszny wypadek. W nocy z 23 na 24 b. m. pociąg pospieszny, zdążający z Krakowa do Lwowa, najechał na moście kolejowym tuż pod Dębicą na trzech żołnierzy 40 pp., przechodzących przez ten most. Dwóch z nich zginęło pod kołami pociągu, trzeci walczy ze śmiercią.

Kronika zagraniczna.

* VII. kongres Towarzystwa Röntgenowskiego otwarto przedwczoraj w Berlinie przy licznym współudziale członków. Przewodniczy prof. Walter z Hamburga; wśród uczestników znajduje się wielu reprezentantów z Austryi. Pierwszy dzień obrad kongresu objął wykłady naukowe lekarzy o badaniach żołądka u chorych przy pomocy promieni Röntgena. Na temat odczytów wywiązała się ożywiona dyskusya naukowa.

* Strajk robotników dokowych w Libawie zakończył się.

* Muzeum teatralne. Otworzone przed rokiem w Monachium Muzeum teatralne fundacyi imienia Klary Ziegler, będzie obecnie znacznie rozszerzone. Przybywają mianowicie dwa nowe oddziały: dział biblioteki dzieł dramatycznych i dział projektów inscenizacyjnych, między którymi znajdują się projekty Erlera, Dieza, Wilhelma Schulza, Roberta Engelsa, Tomasza Teodora Heinego. W dziale tym będą również umieszczone modele teatrów prof. Siltmanna, oraz liczne akwarele, sztychy i druki, odnoszące się do historyi teatrów, a ofiarowane do Muzeum przez monachijskiego aktora teatru nadwornego, Wohlgemutha.

* Rabunek na poczcie. Do biura pocztowego urzędnika Breiniga w Akwizgranie wpadli onegdaj dwaj zamaskowani ludzie i grożąc mu rewolwerem, zrabowali z kasy 4000 mk., poczem umknęli.

* Bunt w szkole etońskiej. Prastara szkoła etońska stała się ostatnimi czasy widownią *sui generis* rewolucyi uczniowskiej, niesłychanej w całej historyi siedmiowiekowego jej istnienia. Mowa tu o karze cielesnej za pomocą rózeg. Zwyczaj ten był w takiem dotychczas poszanowaniu, że każdy z uczniów szkoły etońskiej, jakkolwiek są nimi dzieci prawie wyłącznie z najwyższych sfer społeczeństwa angielskiego, musiał się choć raz w życiu poddać chłoście. Należało to do jednego z tych uświęconych przez tradycyę zwyczajów angielskich, które przybierają dziś charakter obrzędowy niemal, a uczeń poddawany takiej karze miał przynajmniej tę pociechę, że rozkładano go na zydelku, pochodzącym z czasów średniowiecznych, na którym poprzednicy jego z tych czasów legali i częściej i cierpieli boleśniej, a nie odczuwali przytem wcale momentu obrzędowego. Dziś uczniowie klas wyższych w Eton powzięli jednomyślną uchwałę, zmierzającą do złagodzenia pewnych zbyt ostrych stron tradycyjnego zwyczaju. Postanowili oni mianowicie znosić i nadal zasłużone cięgi, ale nie rózeg, lecz —kijów, i... przez odzienie. Dla młodszych klas wszakże, t. zn. dla młodzieńców do lat 15, dawny zwyczaj zachowuje moc obowiązującą.

* Posąg z fajką. O zabawnych kolejach posągu Rude'a opowiadają ostatnie pisma francuskie. Posąg słynnego rzeźbiarza burgundzkiego, dzieło Frémiet, ucznia i rodaka Rude'a, pojawił się w salonie r. 1908. Artysta przedstawił swego mistrza w pozycyi siedzącej, ze skrzywionemi nogami, z fajką w lewej ręce i z napoczętą rzeźbą w drugiej. Była to najbardziej naturalna pozycya Rude'a przy pracy, w jakiej go zwykle Frémiet widywał. Posąg zrobił wrażenie dodatnie i rząd zakupił go, by stawić przed Louvrem pośród posągów innych wielkich artystów. Frémiet odlał tedy dzieło swe w bronzie, wyzłocił i odesłał nabywcom. Minęło kilka lat, a posąg wciąż jeszcze przebywał w ukryciu. Zaniepokojony Frémiet udał się do czynników decydujących z zapytaniem o powód spóźnienia.

Odpowiedziano mu ku wielkiemu jego zdumieniu, że przeszkodą, około której rozbija się projekt ustawienia pomnika przed Louvrem, jest.. fajka w lewej ręce Rude'a. Uznano zgodnie, że fajka jest zbyt nieodpowiedniem akcesoryum posągu przed Louvrem i w obliczu Akademii. Wobec tego Frémiet postanowił przerobić fajkę na patyk z kulą wosku, a projekt ten zyskał aprobatę estetów ministeryalnych. Nim jednak artysta zdołał uskutecznić zamierzoną poprawkę, umarł, i fajka pozostała fajką. Od niedzieli, 16 b. m., tedy posąg Rude'a umieszczony będzie w Muzeum w Dijon.

Notatki literacko-artystyczne.

Album sztuki polskiej w językach cudzoziemskich. Znani wydawcy paryscy J. Lapin i Sp. podejmują wydawnictwo, poświęcone wyłącznie zobrazowaniu współczesnej sztuki polskiej i zapoznaniu z nią społeczeństwa francuskiego. Pierwszy tom wydawnictwa obejmuje 50 barwnych reprodukcyj z najwybitniejszych dzieł naszych artystów z objaśnieniami i wstępem krytycznym pióra Tadeusza Jaroszyńskiego. Wydawnictwo to ukaże się przed końcem b. r. w języku francuskim, następnie zaś wypuszczone będzie w świat wydanie, tłumaczone na wszystkie wybitniejsze języki europejskie. Niezależnie od samego faktu szerzenia zrozumienia dla sztuki polskiej za pośrednictwem wspomnianego dzieła, może ono przy starannym doborze dzieł reprodukowanych otworzyć przed sztuką polską podwoje wystaw zagranicznych. Wydawca bawił przez dni kilka w Warszawie w celu porozumienia się osobistego z redaktorem wydawnictwa p. Tadeuszem Jaroszyńskim, znanym artystą-malarzem, literatem i krytykiem.

Franciszek Rawita Gawroński ogłosił w *Pamiętniku Literackim*, a z kolei w osobnej odbitce interesującą kartkę z historyi mistycyzmu religijnego w Polsce, w pierwszej połowie XIX. wieku, p. t. „Andrzej Towiański i Jan Andrzej Ram“.

»Eos«. Czasopismo filologiczne, organ Towarzystwa filologicznego, wydawane przez Tadeusza Sinkę. Rocznik XVI. 1910. We Lwowie. Nakładem Tow. filologicznego. Z drukarni E. Winiarza. 8. Str. 198.

Towarzystwo filologiczne założone przed 17 laty przez Eksc. dr. Ludwika Ćwiklińskiego, wówczas profesora filologii klasycznej w Uniwersytecie lwowskim, wydaje corocznie tom czasopisma „Eos“ (Jutrzenka) w 2 zeszytach — mimo ciężkich warunków, w jakich znajduje się nauka filologii klasycznej w naszym kraju. Jestto jedyne polskie czasopismo poświęcone tej umiejętności, która w innych krajach cywilizowanych Europy i w Ameryce rozwija się świetnie. Nasz Sejm krajowy stale odmawiał subwencyi Towarzystwu filologicznemu, którego wydział w końcu przestał wnosić bezskuteczne o nią podania. Natomiast udało się uzyskać wydatniejszy zasiłek pieniężny od Ministerstwa oświaty dzięki nieustającym zabiegom szefa sekcyi p. Ćwiklińskiego. Główny dochód Towarzystwa stanowią roczne wkładki członków (8 kor.), ale i tu zaznaczyć należy, że nie wszyscy nauczyciele gimnazyalni, których specyalnością jest starożytna filologia, poczuwają się do obowiązku przystąpienia do Towarzystwa w charakterze członków. — Wielkie kłopoty sprawia każdoczesnemu redaktorowi czasopisma „Eos“ słaby udział członków we współpracownictwie nad niem, a co pół roku trzeba puścić w świat zeszyt. To, zdaje się, było powodem, że następca Eksc. Ćwiklińskiego w redakcyi czasopisma, prof. Uniw. lwowskiego dr. Stan. Witkowski przed rokiem zrzucił ze siebie obowiązki redaktora, a jako redaktor ostatniego rocznika występuje znany zaszczytnie w świecie naukowym prof. dr. T. Sinko. — Rocznik XVI otwiera radca Dworu prof. Kazimierz Morawski z Krakowa łacińską rozprawką o przenośniach w mowach i dziełach filozoficznych Cycerona. Po łacinie są także pisane przyczynki i rozprawki, odnoszące się do św. Grzegorza z Nazyanzu, którego dzieła wyda Akademia Umiej. w Krakowie. Autorami tych przyczynków są J. Sajdak i prof. dr. Sternbach z Krakowa. Nadto ogłosił G. Przychocki rzecz o watykańskich rękopisach listów św. Grzegorza z Nazyanzu, wraz z dodatkiem, odnoszącym się do historyi studyów nad św. Grzegorzem. Pomijam drobne przyczynki prof. Morawskiego i prof. Miodońskiego z Krakowa, a wspominam o zajmującej rozprawce J. Handla o szkolnictwie starogreckiem na podstawie nowych dokumentów i studyum F. J. Śliwińskiego p. t. „Plutarch w Polsce w XVI wieku“, w którem autor bardzo skrzętnie zebrał materyał odnoszący się do tej kwestyi. Nadto znajdujemy w zeszycie pierwszym wykłady wygłoszone na lwowskich kursach dopełniających dla nauczycieli szkół średnich r. 1910 przez prof. St. Witkowskiego o autorach greckich znalezionych po r. 1891, prof. J. Rozwadowskiego o współczesnym stanie językoznawstwa indoeuropejskiego i prof. T. Sinki o micie, kulcie i religii według nauki Wilhelma Wundta. W końcu wspominam o notatce Z. Dembitzera: O pochodzeniu wyrazu syphilis, który prof. F. Boll w Heidelberdze wywodzi od nazwy syna Nioby Sipulisa (u Owidyusza Metamorfozy VI, 231), Autor polemizuje z Bollem. — W dziale recenzyi i sprawozdań znajduje się między innemi sumienna ocena Historyi literatury rzymskiej za Rzeczypospolitej prof. Morawskiego pióra, prof. B. Kruczkiewicza ze Lwowa, pochlebna ocena przekładu Hippolita, tragedyi Eurypidesa, przez B. Butrymowicza i mniej pochlebna przekładu pierwszych 369 wierszy tragedyi Eurypidesa „Bakchantki“ przez L. Eminowicza, obie pióra A. Rapaporta ze Lwowa, bardzo obszerne i sumienne sprawozdania A. Bergera ze Lwowa o najnowszych publikacych papirusów (z muzeów w Gieden i w Berlinie), krótki przegląd treści rozpraw filologicznych umieszczonych w sprawozdaniach galicyjskich gimnazyów za rok 1909, pióra dyrektora St. Bednarskiego z Krakowa, wreszcie sprawozdania prof. Sinki i Franciszka Smolki o dziełach i rozprawa filologicznych zagranicznych, zwłaszcza niemieckich.

— Osobna wzmianka należy się „Bibliografii filologii klasycznej i literatury humanistycznej w Polsce za lata 1905 — 1907“, zestawionej przez prof. dr. Wiktora Hahna na 26 stronicach druku osobno paginowanych. Autor z iście benedyktyńską pilnością zbiera skrzętnie wszystko, co się ukazało w okresie sprawozdawczym, nie pomijając nawet najdrobniejszej notatki w prasie codziennej. Za to, że od chwili powstania Tow. filologicznego z właściwą sobie i powszechnie znaną sumiennością zestawia materyał bibliograficzny od r. 1891, należy mu się szczególna wdzięczność ze strony filologów naszych. — Tak przedstawia się w ogólnych zarysach treść ostatniego rocznika. Zasługa w tem wielka prof. Sinki, że potrafił około siebie skupić do poważnej pracy najlepsze siły w kraju. Mamy niepłonną nadzieję, ze prof. Since uda się także w przyszłości utrzymać czasopismo „Eos“, z którego rozprawami po łacinie pisanemi liczy się także zagranica, na tym samym poziomie naukowym, na którym stało pod redakcyą Eksc. Ćwiklińskiego i prof. Witkowskiego.

Z. D.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę, po raz drugi, „Gaj święty“, satyra sceniczna w 3 aktach R. de Flers i G. Caillaveta.

We czwartek, wyjątkowo o godz. 3 po południu, na dochód Stow. kobiet, „Igraszki Jej Ekscellencyi“, komedya w 3 aktach Zoe Jekelesowej i R. Straussa.

We czwartek, o godz. 7 wieczorem, po raz drugi, „Sztygar“, operetka w 3 aktach K. Zellera.

W piątek, po raz trzeci, „Gaj święty“, satyra sceniczna w 3 aktach R. de Flers i G. Caillaveta.

Repertuar »Teatru Nowego«.

We środę, o godzinie 7·30 wieczorem, „Polacy w Ameryce“.

W czwartek, o godzinie 7·30 wieczorem, „Krowoderskie zuchy“.

W piątek, o godzinie 7·30 wieczorem, „Otello“, z p. Edmundem Rygierem w roli tytułowej i p. Nałęcz w roli Desdemony. (Ceny zniżone).

W sobotę, o godzinie 7·30 wieczorem, „Płomienna miłość“, sztuka w 4 aktach przez Kazimierza Królińskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 27 kwietnia, „Mój przyjaciel Tadzio“, komedya w 3 aktach A. Rivoire i L. Besnarda.

W piątek, 28 kwietnia, „Rozbitki“, komedya w 4 aktach Józefa Blizińskiego.

W sobotę, 29 kwietnia, (nowość), „Marzyciel“, sztuka w aktach dr. T. Kannenberga.

W niedzielę, 30 kwietnia, po południu, „Szklana góra“, baśń w 5 obrazach Z. Sarneckiego, muzyka Bersona. Ceny zniżone do połowy.

W niedzielę, 30 kwietnia, wieczorem, „Marzyciel“, sztuka w 3 aktach dr. T. Kannenberga.

W poniedziałek, 1 maja, „Balladyna“, tragedya w 5 aktach Jul. Słowackiego. Popularne.

FRYDERYK PAUTSCH.

Nazwisko artysty znane jest chyba każdemu, kto zajmuje się sztuką naszą; obrazy jego widzieliśmy na wystawach krajowych i zagranicznych, spotykaliśmy często w pismach niemieckich, włoskich i innych zaszczytne wzmianki o jego dziełach. Dotychczas jednak trudno było ująć dokładnie właściwe cechy jego talentu i całokształt jego twórczości, gdyż Pautsch wystawiał u nas stosunkowo mało i rzadko. — Dlatego też wystawa zbiorowa, którą niedawno otworzył, jest tem cenniejsza, gdyż na niej dopiero możemy dokładnie śledzić rozwój tego niecodziennego talentu, rodzaj i siłę tej wybujałej nad wyraz indywidualności, która przebojem zdobywa sobie poczestne miejsce we współczesnem malarstwie polskiem — jest to niejako przegląd tego, co artysta najlepszego w ostatnich kilku latach stworzył i zapowiedź nie byle jaka.

Dwieście płócien mniejszych i większych! — jest w czem się rozejrzeć, przekonać się, że mamy tu do czynienia z twórcą, traktującym sztukę poważnie, rozumiejącym dokładnie zasób swoich sił, z artystą, nad którym nie wolno przejść do porządku dziennego, jeśli się ma mówić o przyszłości sztuki polskiej, tak chlubne miejsce wywalczającej sobie na rynkach światowych.

I jakkolwiek można niegodzić się w niejednem z artystą, można i wolno wytknąć mu pewne błędy i wady rysunkowe, kompozycyjne, lub kolorystyczne, można nie pisać się na technikę (wystawa jest na to, aby jedne rzeczy się podobały, inne, aby wywoływały protesty!) to jednak każdy, umiejący patrzeć i wrażliwy na piękno, przyznać musi, że wystawa Pautscha, to prawdziwa niespodzianka.

Przyznaję się, że była ona niespodzianką i dla mnie: teraz dopiero poznałem Pautscha i — otwarcie powiem — szczerze pokochałem za ten niesłychany, łamiący wszystko, jak potok wiosenny, temperament, za rozmach ręki bezczelnie śmiałej, za myśl twórczą, przebijającą się niemal w każdym drobiazgu.

Dobrze go charakteryzuje p. Treter w entuzyastycznie napisanym wstępie do katalogu, podnosząc zdolność trafnej charakteryzacyi, wyrobionej na karykaturze, której Pautsch jakiś czas z zamiłowaniem się oddawał, zmysł kolorystyczny i wydobywanie pewnej sumy

psychicznej głębi, szczególnie w portretach, które komponuje w ten sposób, że daje prawie zawsze pewne tło obrazowe o treści odrębnej i wiąże je ideowo z główną figurą, jak to widać na portrecie Staffa, p. Olgi L. i innych. Na jedno tylko trudno mi się zgodzić, a to na to, że na artyście nie ma śladu żadnego wpływu. Bezsprzecznie jest w tem ogromnie wiele indywidualności, ale też i wiele, bardzo wiele wpływów; bez zbytniego szperania możnaby wykazać wpływ pleinair'ystów francuskich, trochę wpływu mistrzów angielskich XIX. stulecia (portret żony), których musiał oglądać i odrobinę włoskich. Ależ to nic dziwnego! Od wieków tak było, że sztuka poszczególnych narodów wzajemnie na siebie oddziaływała — w tem właśnie leży jej ciągłość i poniekąd postęp. Wpływ ten jednak — jak wiadomo — jest różny: u jednych zabija zdolność indywidualnego tworzenia, u drugich przechodzi niepostrzeżenie, wzmacniając i ożywiając ich twórczość, wyrabiając w nich wreszcie odrębny sposób tworzenia, właśnie przez to pójście niejako drogą, wskazaną przez innych. Silny, zwarty, mający coś do powiedzenia talent, znajdzie wreszcie najwłaściwszy sobie do wypowiedzenia się sposób.

A takim właśnie talentem zdaje się w istocie być Pautsch. Jeżeli jeszcze nie można całkiem pewnie mówić o skrystalizowaniu się tego niezwykłego rzeczywiście talentu, łamiącego wszelkie kanony i przepisy „poprawnego“, „wzorowego“ malowania, jeżeli, mimo wszystko, dałoby się tu i ówdzie coś wytknąć, to jednak pewnikiem jest już niezbitym, że stoi przed nami twórca o szerokiej skali i horyzontach nieprzeciętnych. — Kogo stać było na wyrzucenie z siebie takich „Dziadów“, w ogólnej kompozycyi może nie równomiernych, przepysznych za to w oddaniu ohydy, nędzy, brudu, niechlujstwa, całego tego już wprost cynicznego realizmu, odsłaniającego głębie tych zdeprawowanych w pijaństwie i plugawem klepaniu żebraczych modlitw dusz, kto stworzył „Cyganów“, przepyszny, jeden z najlepszych obrazów „Wiosenne słońce“, „Jordan“ lub tę przepiękną „Pastuszkę“ z tłem pejzażowem, potrącającem lekko o prymitywów włoskich, wreszcie portret dr. Mullera, Ostapa Ortwina, Staffa i innych — ten w przyszłości stanie na pewno (dodajmy do tego nieustanną pracę nad sobą) w rzędzie przodowników. Mamy prawo tak mówić, patrząc na obrazy Pautscha, które odstręczą może lubiących „wdzięczność motywów“, szukających wylizanego wykończenia najdrobniejszych, uchodzących nawet uwagi, szczegółów, ale przyciągną tych wszystkich, którzy szukają u artysty jego własnej duszy i dążności do wypowiedzenia jej treści na swój własny sposób.

Niepodobieństwem jest mówić o każdym obrazie, wykazywać kolejno wszystkie zalety tych kilkuset płócien, podnosić niedociągnięcia i usterki, (gdzie ich nie ma?). Nie wyszedłem zresztą na połów błędów, których nie wiele i które. wobec pierwszorzędnych zalet, bledną i nikną — stwierdzam tylko bezstronnie, że wystawa Pautscha, w przeważnej swej części, jest prawdziwie piękna i ciekawa — każdy obraz, nawet „Władysław Warneńczyk“, na który z licznych względów godzić się nie mogę, mówi nam o twórcy, wykazuje wyraźnie jego fizyognomię artystyczną, tak różną od innych artystów polskich, nawet tych, z którymi niejako duchowo się łączy i którym najbliżej stoi rodzajem swej twórczości i wyborem tematów, jak niezwykły również jego kolega i jeden z „trójcy huculskiej“, Jarocki, lub Sichulski.

Po raz pierwszy również na tej wystawie oglądać można większą ilość pejzażów i szkiców pejzażowych, które n. p. dla mnie nie mniej ciekawe są od dzieł rozmieszczonych w dużej sali. Takie widoki z nad Czeremoszu, lub ten przepyszny naprawdę szkic do obrazu, znajdującego się obecnie na wystawie w Rzymie, przedstawiający tratwę, nurzającą się w wartkim prądzie rozhukanego potoku, zaliczyć można do jednych z najlepszych obrazów Pautscha.

Nie wiem dlaczego, ale patrząc na tę tratwę i zwycięskie zmaganie się jej z szumiącemi falami, przyszedł mi na myśl talent Pautscha.... Na falach współczesnych prądów i kierunków malarstwa naszego, to wzmaganie się jego z tymi prądami i ze sobą samym, nie wiedzieć jeszcze, jak się zakończyć może, po tem jednak co dał, domyślić się można prawie na pewno, że nie da się uwieść znacznej już obecnie sławie, nie ustanie w pracy i da rzeczy pod każdym względem skończone.

Artur Schröder.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 17 do 23 kwietnia 1911 bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Za 50 kg.: Pszenica 11·75 do 12·—, żyto 7·30 do 7·60, jęczmień browarny 8·50 do 9·50, pastewny 8·20 do 8·50, owies 8·50 do 8 75, hreczka 6·60 do 6·80, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 9·— do 13·—, pastewny —·— do —·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·20 do 8·50, wyka 10·— do 10·50, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 11·25 do 11·75, letni —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel 120·— do 130·—, nasienie koniczyny czerwonej 75·— do 85·—, białej 85·— do 100·—, szwedzkiej 65·— do 75·—, tymotka 50·— do 65·—, siano lepsze 3 75 do 4 20, gorsze 3 40 do 3·60, otawa 2·90 do 3·—, siano z koniczyny 4·30 do 4·70, słoma okłotowa 3·— do 3 20, słoma mierzwiasta 2 70 do 2 80, kartofle jadalne całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 11·— do 12·—, salonowa 13·— do 15·—; za 100 kg.: ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 3 24 do 3·26, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—. drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 38·— do 39·—, mąka pszenna Nr. 0 38·— do 39·,— Nr. 1 37·— do 38·—, Nr. 2 35·50 do 36·50, Nr. 3 34·— do 35·—, Nr. 4 31·— do 33·50, Nr. 5 29·— do 31·—, Nr. 6 26·— do 29·—, Nr. 7 22·50 do 26·—, Nr. 8 14·— do 19·—, mąka żytna Nr. 0 24·— do 27·—, Nr. 1 21·— do 24·—, Nr. 2 18·— do 18·—. Nr. 3 15·— do 15·—, otręby pszenne 10·— do 10·50, żytne 9·05 do 10·50; za 1 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia —·— do —·—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia —·— do —·—, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) —·— do —·—, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) —·— do —·—, spirytus kontngentowy za 10.000 litr prc. 45·75 do 45·—, spirytus nadkontyngentowy za 10·000 litr prc. 24·75 o 25·—.

OSTATNIA POCZTA.

* Najj. Pan udzielił Najwyższej sankcyi uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawie, wcielającej gminę Chruślice w związek admin. gminy Gołąbkowice, oraz wyłączającej przysiółek Raskowice ze związku z gminą Gołąbkowice, z włączeniem go do administracyi gminy Naściszowa.

═ Stan zdrowia Najj. Pana jest w dalszym ciągu zupełnie zadowalający, d. 2 maja przedsięweźmie Najj. Pan podróż do Budapesztu. Pobyt w Budapeszcie i Gödöllo potrwa kilka tygodni.

═ *Corr. Wilhelm* donosi: Król Piotr serbski przybędzie 7 maja do Budapesztu na dwa dni i będzie oficyalnie na dworcu przyjęty. Dnia 8 maja dany będzie na jego cześć obiad galowy. Królowi przydana będzie świta przyboczna.

═ Z powodu zbliżających się wyborów do parlamentu P. Minister handlu dr. Weiskirchner wystosował do wszystkich dyrekcyj pocztowych pismo, w którem poleca szybkie załatwianie wszystkich spraw w związku z wyborami będących.

═ P. Minister dr. Głąbiński zwiedził wczoraj dworzec i zakłady kolejowe kolei północnej w Bernie morawskiem. O godz. 5 minut 30 wieczorem odjechał z powrotem do Wiednia.

═ Sejm węgierski zebrał się wczoraj po raz pierwszy po świętach na posiedzenie. W dyskusyi ogólnej i szczegółowej przyjęto prowizoryum budżetowe dwumiesięczne, t. j. do końca czerwca.

W dyskusyi prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary odparł zarzuty, jakoby rząd nie dotrzymał swego programu. Mowca zapewnił, że rząd zna ciężar ofiar, jakie mają być poniesione dla armii, te ciężary jednak nie narażą na szwank kulturalnych i gospodarczych interesów kraju. Na zarzuty, odnoszące się do nieprzyjaznego stanowiska rządu w kwestyi procedury karnej wojskowej, odpowiedział minister: „Jest prawdą, że kwestya ta nie została jeszcze ostatecznie wyjaśniona, rząd nie może więc poczynić w tej mierze oświadczeń. Mogę jednak zapewnić Izbę, że podczas rokowań nad tą kwestyą, nie chciałem zająć pozycyi gladyatora, lecz starałem się i staram się dotąd, zgodnie z moimi obowiązkami i ustawami, konferencye te prowadzić, aby salwować nasze prawa i nasze ustawy, przyczem biorę na wzgląd wspólne instytucye. Konferencye się zakończą w dniach najbliższych i wtedy będę mógł wnieść w Izbie projekt ustawy wojskowej, oraz inne w związku z nią stojące. Co do reformy wyborczej, to musi być ona załatwiona bez narażenia na szwank interesu narodowego“. Wkońcu oświadczył prezydent ministrów, że niema żadnego powodu do występowania przeciw lożom wolnomularskim, póki nie zostanie im udowodnione, że przekrają ustawę.

Dziś dalszy ciąg dyskusyi budżetowej.

═ W angielskiej Izbie gmin Shee, Dillon i Rennout zapytywali o los obywateli angielskich w Fezie, o kroki rządu celem strzeżenia interesów Anglii w Marokko, oraz o oświadczenie w tym względzie sir Greya.

Podsekretarz stanu Mc. Kinnon Woot odrzekł, że obywateli brytyjskich jest w Fezie 10 i są dobrze strzeżeni pod opieką Francyi. Do ekspedycyi mocarstw do Marokko nie ma powodu wystarczającego, podobnież i do kroków sir Greya u mocarstw.

═ Młodoturecki związek parlamentarny odbył wczoraj krótkie posiedzenie, na którem dyssydenci żądali nowego ukonstytuowania biura. Dalszy ciąg obrad 30 b. m.

═ Prezydent republiki meksykańskiej, Diaz, nadesłał odpowiedź na notę rządu Stanów Zjednoczonych. Główne punkty odpowiedzi brzmią: 1. Rząd meksykański nie może być odpowiedzialny za naruszenie granicy, ani obowiązany do wynagrodzenia tych Amerykan i ich krewnych, których zabito lub raniono w Douglas. Narazili się oni bowiem sami na to niebezpieczeństwo. 2. Żołnierze, którzy strzelali w kierunku Douglas, nie należeli do wojska meksykańskiego. Byli to Amerykanie, którzy przyłączyli się do powstańców. 3. Podczas bitwy pod Agua Prieta, wojsko amerykańskie, stacyonowane nad granicą, rozbrajało oddziały wojsk rządowych, a ich broń oddawało powstańcom, przez co dopuściło się naruszenia neutralności. 4. Podczas bitwy Amerykanie policyanci czyścili karabiny powstańcom, a pewien porucznik meksykański został raniony wystrzałem karabinowym. danym z amerykańskiego domu cłowego. 5. Oficerowie amerykańscy, dowodzący wojskiem Unii, rozstawionem na granicy, nie pozwolili oszańcować się meksykańskiemu wojsku rządowemu.

Odpowiedź ta jest niespodzianką polityczną. Przypuszczano powszechnie, że prezydent Diaz z obawy przed zbrojną interwencyą Stanów Zjednoczonych, wytłumaczy się w sposób jak najoględniejszy przed rządem waszyngtońskim i spełni przynajmniej część życzeń amerykańskich. Tymczasem odpowiedź jego brzmi szorstko i wojowniczo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 26 kwietnia. Do *Nowej Reformy* donoszą z Jordanowa o pożarze w Sidzinie: Ofiarą padło 12 domów włościańskich z zabudowaniami, szkoła, kościół, plebania. Pożar powstał w kuchni na plebanii. Około godziny 5 po południu przybyła straż z Jordanowa. Z kościoła zdołano wynieść niemal wszystkie rzeczy. Wieża runęła. Szkody są ogromne, gdyż żaden z gospodarzy nie był ubezpieczony

Kraków, 26 kwietnia. W piątek odbędzie się w tut. sądzie powiatowym karnym rozprawa z powodu zawalenia się części nowego gmachu Muzeum techniczno-przemysłowego. O przekroczenie z § 431 (czynności i zaniedbanie przeciw bezpieczeństwu cielesnemu) i § 383 (kara na budowniczego w razie zawalenia się rusztowania lub budynku) obwinieni są: p. Tadeusz Stryjeński, autor planów i przedsiębiorcy budowlani pp. Wilczyński i Kramarski.

Kraków, 26 kwietnia. Śledztwo przeciw rabinowi p. Józefowi Seligerowi, syoniście, który na publicznem zgromadzeniu występował podburzająco przeciw szlachcie polskiej i wzywał do wyrugowania języka polskiego z domów żydowskich, ukończył sędzia śledczy i wynik dochodzeń przedłożył prokuratoryi. Prokurator zarządził jeszcze uzupełnienie dochodzeń.

Wiedeń, 26 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował prywatnych docentów z tytułem nadzwyczajnych profesorów, dr. Romana Renckiego i dr. Maksymiliana Hermana, nadzwyczajnymi profesorami dla patologii i terapii chorób wewnętrznych, względnie chirurgii na Uniwersytecie we Lwowie, oraz nadał prywatnemu docentowi dr. Juliuszowi Marischlerowi tytuł nadzwyczajnego profesora na Uniwersytecie lwowskim.

P. Minister handlu zamianował starszego zarządcę pocztowego, Teofila Kossonogę w Tarnopolu, dyrektorem urzędu pocztowego w Przemyślu.

Poznań, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Większość komisyi finansowej Rady miejskiej uchwaliła petycyę do pruskiej Izby posłów, aby t. zw. ustawy Adikesa dla Poznania nie uchwalono inaczej, jak tylko z trzema ważnemi zmianami, z których główna powiada, iż każdy akt wywłaszczenia zależny ma być od uchwały plenarnej Rady miejskiej.

Rzym, 26 kwietnia. Przybyli tu królestwo szwedzcy, na dworcu przywitała ich królewstwo włoscy.

Rzym, 26 kwietnia. Nowomianowany poseł austro-węgierski przy Watykanie książę Schönburg v. Hartenstein wręczył wczoraj na uroczystej audyencyi Papieżowi swe pisma uwierzytelniające.

Paryż, 26 kwietnia. Panuje tu przekonanie, że śledztwo przeciw Chedannowi zostanie dla braku dowodów zastanowione.

Paryż, 26 kwietnia. Arch. Chedanne'a wypuszczono na razie na wolną stopę.

Paryż, 26 kwietnia. *Ag. Havasa* donosi z Lizbony: Duchowieństwo lizbońskie zgromadziło się wczoraj po południu pod przewodnictwem patryarchy i powzięło jednomyślnie następującą uchwałę: W uznaniu trudnej i niepokojącej sytuacyi, w jakiej znalazł się Kościół wobec dekretu o rozdziale Kościoła od państwa, duchowieństwo w zupełnej zgodzie z patryarchą oświadcza gotowość poniesienia wszelkich ofiar w celu obrony praw Kościoła i swobodnego wykonywania czynności duszpasterskich. Duchowieństwo wszystkich dyecezyj przyłącza się do postępowania duchowieństwa lizbońskiego w sprawie dekretu o rozdziale Kościoła od państwa. Biskupi odbędą zebranie, a uchwały jego zakomunikują Papieżowi.

Achillejon, 26 kwietnia. *(Biuro Wolfa)*. Cesarz Wilhelm zwiedził austryacko-węgierski okręt i zabawił na nim półtorę godziny.

Nowy Jork, 26 kwietnia. Plany budowy największego domu w Nowym Jorku są już wygotowane. Wysokość domu wynosić będzie 750 stóp. Będzie on miał 30 piątr, wieża na nim jeszcze 25 piątr.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Łódź, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Ministerstwo zażądało od tutejszej szkoły dentystycznej nadesłania wykazu uczniów z wyszczególnieniem wyznania. Zarząd szkoły przypuszcza, że żądanie ministerstwa jest zapowiedzią ograniczenia procentowego co do uczniów Żydów.

Łódź, 26 kwietnia. *(Tel. pryw)*. Aresztowano Małgorzatę Karpowską, która pozostawała od dawna w stosunkach z Dłużniewskim i Słaboszem. Wacława Brzezinę wypuszczono z więzienia.

Peterburg, 26 kwietnia. *(Pet. Ag. tel.)*. Otwarte bez zezwolenia władz kaplice obu gimnazyów, należące do rzym. kat. kościoła św. Katarzyny, zamknięto na skutek zarządzenia metropolity ks. Kluczyńskiego. Kaplice te otwarte zostały przed zamianowaniem metropolity na własną rękę przez biskupa ks. Denisewicza, którego z urzędu usunięto. Dyrekcya szkolna nie wiedziała o tem. Gmina katolicka przygotowuje prośbę o ponowne otwarcie kaplic.

Sprawy rossyjskie.

Kijów, 26 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Na mocy rozkazu komendanta wojsk okręgu kijowskiego oddano pod sąd wojenny czterech inżynierów i 10 urzędników oskarżonych o przestępstwa służbowe.

Petersburg, 26 kwietnia. *(Pet. Ag. tel.)*. Dotychczasowy austro-węgierski ambasador Berchtold wczoraj wieczorem odjechał z Petersburga.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 kwietnia 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 651·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 821·—, Akcye Anglobanku 324·50, Akcye Unionbanku 617 75, Akcye Länderbanku 530·—, Akcye Bankvereinu 544·—, Akcye Bodencredit 1284·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 705·—. Akcye kolei państwowych 761 25, Akcye kolei Południowej 113·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5230·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 843·50, Akcye Rima Muranyi 688·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2709·—. Akcye Fabryki broni 768·—, Akcye Tureckie tytoniowe 336·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 776·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·95, Renta majowa 92·75, Austryacka Renta koronowa 92·70, Węgierska Renta koronowa 91·30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·85, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·10. 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·32, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·90, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·40, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26 kwietnia 1911.

Hotel George'a.

PP. W. Gniewosz z Kąt, J. Rawicz-Dąbrowski ze Szczepiatyna, Ł. Wędrychowski z Krakowa, dr. H. Wildner z Belgradu.

Hotel Austria.

P. K. Stopczyński z Doropiówki.

Hotel Europejski.

PP. hr. J. Prószyński z Rossyi, M. Krasowski z Rossyi, S. Bernfeld z Cieszanowa, S. Skarszewski z Żukowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26 kwietnia.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	702	—	709	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	463	—	473	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	561	—	568	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	535	—	548	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	20	92	90
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	30	93	—
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	40	93	10
Pożyczka m. Krakowa	91	—	91	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	30	94	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	80	90	50
„ „ „ 4 konwen.	92	70	93	40
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	92	70	93	40
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	100	—	108	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	06	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	253	—	254	30
100 marek niemieckich	117	20	117	60

kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 kwietnia 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92·70	92·90
styczeń-lipiec	92·70	92 90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96·20	96·40
kwiecień-październik	96·25	96·45
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	160·50	166·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	211·—	217·—
„ „ 1864 po 100 zł.	309·—	315·—
„ „ 1864 po 50 zł.	309·—	315·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	285·50	286·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·35	115·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·70	92·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·65	113·65
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	439·—	442·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	114·70	115·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·05	94·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·65	94·65
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120 50	122·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·—	95·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·80	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·90	95·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	95·20	96·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	95·55	96·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	95·10	96·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·30	96·30
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·45	94·45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·50	94·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115·25	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·40	111·60
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·60	91·80
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	154·50	160·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	223·—	229·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	223·—	229·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·90	93 90
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·95	92·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·25	103·25
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·65	94·65
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·65	101·65
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·25	94·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·85	98·85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·30	90·30
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	134·75	140·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	250 90	253·90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·—	101·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93 40	94·40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·50	301·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	286 25	292·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·50	94·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·25	94·25
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·85	99·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·85	92·85
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·35	100·35
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	92·25	93·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·75	97·75
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	97·35	98·35
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·90	87·90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·30	93·30
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102 50	103·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	39·—	43·—
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	522·—	532·—
Clary 40 zł. m. k.	180·—	186·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	86·50	92·50
Palfy 40 zł. m. k.	258·—	268·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	76·75	82·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	55·—	61·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	254·—	264·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324·—	325·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3960·—	3970·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	649·75	650·75
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	821·—	822·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	768·—	770·—
Gal. banku hip. 200 zł.	703·—	706·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	468·—	469·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	528 55	529·55
„ Austro-węg. 1400 kor.	1932 —	1942 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	614·50	615·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	275·—	277·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	278·50	280·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	457·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5200·—	5220·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	564·—	567·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1130·—	1136·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	761·—	767·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	795 —	800·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	832·75	833.75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2698 —	2708·—
Schodnicy 500 kor.	483·—	493·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	335·—	337·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	229·—	230 50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·80	240·05
Paryż za 100 franków	94·77½	94·95½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253·—	254·—
Niemieckie banki	117·30	117·50
Włoskie banki	94·40	94·57½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	94·80	94·95
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	18·99	19·01
20-markówka	23·46	23·50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·27½	117·47½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·55	94·75
Ruble	2·53	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 35 10 (20) (4531 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela dr. Włodzimierza Aichmüllera adwokata w Stryju odbędzie się dnia 29 maja 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 132 licytacya 4/6 części dóbr Wola Dołhołucka cz. I. objętych wykazem hipotecznym l. 76 ks. gruntowej dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej, zobowiązanej Jadwigi z Czajkowskich Brzozowskiej własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, spichlerza, stodoły, chlewu, stajni, studni, domu dla służby i narzędzi rolniczych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, oceniona została na kwotę 25.438 kor., zaś wartość przynależności ustala się na kwotę 3228 kor.

Najniższa cena wynosi 16.958 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum 2544 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 135.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 30 marca 1911.

L. cz. E. 57/11 (4) (4555 3—3)

Zobowiązani Ester Köstenbaum i tow. w Podwołoczyskach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu zastąpionej przez adw. dr. I Horowitza w Tarnopolu odbędzie się dnia 28 kwietnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 48 i 416 gm. kat. Podwołoczyska.

1. Realność lwh. 48 składa się z parc. bud. 529 i 530, na których znajdują się dwa domy mieszkalne, a to jeden o 7 pokojach i 2 kuchniach, drugi o 7 pokojach i 4 kuchniach, tudzież z budynków gospodarczych,

2. realność lwh. 416 składa się z p. bud. 564, na której stoją dom mieszkalny murowany zawierający 9 pokoi, 4 kuchnie i budynki gospodarcze wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanów i nieużytecznej pompy.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację wedle ocenienia dokonanego w dniu 24 stycznia 1910 L. cz. E. 1898/9 (8) i na wyniku tego ocenienia opiera się za zgodą obu stron niniejsze postępowanie licytacyjne są wraz z przynależnościami ocenione, a to: 1. realność obj. lwh. 48 na 14.847 kor. 58 hal., 2. realność obj. lwh. 416 na 22.600 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi, a to: 1. realność obj. lwh. 48 — 7423 kor. 79 hal., 2. realność obj. lwh. 416 — 11.300 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 10 marca 1911.

L. cz. E. 177/11 (4) (4481)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Bleichfelda w Pruchniku, odbędzie się dnia 12 maja 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw karnych, licytacya realności 1/2 lwh. 124 gm. Kramarzówka.

1/2 nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 1654 kor. 83 hal.

Najniższa cena wynosi 1/3 część ceny szacunkowej to jest kwotę 1103 kor. 20 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 9 kwietnia 1911.

K. k. Tabakfabrik in Winniki.

Zl. 488/911 (4528 3—3)

Kundmachung.

Von der k. k. Tabakfabrik in Winniki wird zur Veräusserung der bei nachstehenden k. k. Tabakfabriken angesammelten Mengen und Gattungen von Skarten und Altmaterialien die allgemeine Konkurenz ausgeschrieben und zwar:

Post Nr.	Gegenstand	Tabakfabrik in				Zusammen
		Jagielnica	Monasterzyska	Zabłotów	Winniki	
		Kilogramm				
1	Jule-Emballagen zu Verpackungszwecken noch geeignet					
	a) Stärkeres Gewerbe		800			800
	b) dünneres Gewerbe		239		2600	2839
2	Jute-Emballagen von türkischen Tabaken stammend					
	a) nicht gefärbt		1182		8600	9782
	b) gefärbt schwarz				9600	9600
3	Juteskart	65		160	13400	13625
4	Drilchskart	1727	1264	4122	2800	9913
5	Hausleinwandskart				3900	3900
6	Rupfenskart	40	1282	13800	6400	21522
7	Strickskart	126	419	1300	5200	7045
8	Strickskart aus Jute gefärbt	22	469		400	891
9	Hanfschnüre		155			155
10	Spagatskart		335	200		535
11	Papierskart diverses	102	10945	2660	30000	43707
12	Schmiedeisen alt	569		219	10000	10788
13	Gusseisen alt unverbrannt	447		600	14400	15447
14	Gusseisen alt verbrannt	75			11650	11725
15	Messing alt			13	350	363
16	Stahl alt	25		75		100
17	Zinkblech alt				800	800
18	Eisenblech alt	24		400	2300	2724
19	Weissblech alt	40			1480	1520
20	Fässer von Öl				40 Stück	40 Stück
21	Messingblech			7		7
22	Eisenblech verzinkt	5				5
23	Kupfer alt				170	170
24	Blei alt				40	40
25	Gusstahl alt				50	50
26	Bruchglas			500	600	1100
27	Amtswagen Landläufer				1 Stück	1 Stück
28	Amtswagen Droschke				"	"

Schriftliche, mit der Quittung einer k. k. Kässa über den Erlag 5% igen Vadiums versehene, mit einer Krone per Bogen gestempelte und der Adress-Seite des Kouverts mit der Aufschrift

»Offert auf Abnahme von Alt und Skartmaterialien«

bezeichnete Offerte, sind bis längstens 15-ten Mai 1911, 12 Uhr mittags, bei der k. k. Tabakfabrik in Winniki bei Lemberg, einzubringen.

Bei Erlag des Vadiums sind die vorgeschriebenen, bei den k. k. Kassen erhältlichen (drei) Verzeichnisse (Erlangsformularien) zu benützen.

Die Offerte können auf sämtliche Artikel oder blos auf einen einzelnen lauten; auch kann auf die Vorräte blos, einer oder mehrerer der obgenannten k. k. Tabakfabriken offeriert werden. Weiters bleibt es jedem Offerenten unbenommen zu erklären, dass er die für die einzelnen Sorten angebotenen Preise zu erhöhen sich verpflichtet, falls im mehrere, bestimmt bezeichnete oder alle ausgeschriebenen Artikel zur Abnahme überlassen werden. Die Preise sind in Kronen pro 100 kg. ab den betreffenden Tabakfabriken oder der denselben zu nächst gelegenen Einsenbahnstationen, Brutto für Netto zu stellen und in Worten und Ziffern anzuführen.

In letztem Falle werden Wünsche bezüglich der Aufgabe und Verladung der erstandenen Skarte zwar nach Tunlichkeit berücksichtigt werden, doch übernehmen die k. k. Tabakfabriken weder hinsichtlich Beistellung der Waggons mit einem bestimmten Ladegewicht, beziehungsweise mit einer bestimmten Ladefläche, noch hinsichtlich der Verladung selbst, eine Haftung.

Das Preisanbot muss ziffermässig bestimmt sein und werden Offerte, welche sich diesfalls auf Anbote von Mitkonkurrenten (z. B. durch eine perzentuelle Überbietung des Bestbotes) etc. beziehen, keine Berücksichtigung finden.

Die Anbote sind zusammenhängend, mit Vermeidung leerer Stellen, niederzuschreiben und am Schlusse von dem Anbotsteller oder seinem Bevollmächtigten eingenhändig mit Vor- oder Zunamen, gegebenen Falles firmamässig zu unterfertigen.

In gleicher Weise sind etwaige Abänderungen und Ergänzungen der Anbote zu fertigen; jedoch müssen diese Erklärungen, um berücksichtigt zu werden, vor dem oben angegebenen Einreichungstermine einlangen. Die Offerte haben weiters noch die genaue Adresse des Bewerkers, sowie die Erklärung zu enthalten, dass der Offerent bis zur Bekantgabe der Entscheidung, welche mit tunlichster Beschleunigung erfolgen wird, im Worte bleibt und sonach die Einhaltung der im § 862 a. b. R. G. beziehungsweise in den Artikeln 318—319 H. G. R. zur Annahme eines Versprechens festgesetzten Frist nicht beansprucht.

Radierungen sind unzulässig, Korrekturen nach Tunlichkeit, zu vermeiden. Insoferne solche dennoch vorgenommen werden müssen, sind sie von dem Anbotsteller in einer von ihm besonders zu unterfertigenden Fussnote als von ihm herrührend, ausdrücklich anzuerkennen.

Korrekturen von Zahlen sind in Buchstaben auszudrücken.

Dem Interessenten steht es frei, die Ware bei den betreffenden Tabakfabriken zu besichtigen und werden nachträgliche Reklamationen über Beschaffenheit Qualität resp. Sortiments der Ware, unter keinen Umständen berücksichtigt.

Dem Ersteher werden nur die ausgeschriebenen, nicht aber auch die etwa inzwischen sich weiters angesammelten Mengen überlassen.

Der Zuschlag wird mittels Schlussbriefes erfolgen und unterliegt der Gegenbrief laut „Belehrung über die bei Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller, beziehungsweise dem Ersteher obliegenden Stempel und Gebührenpflichten, welche bei sämtlichen k. k. Tabakfabriken zur allgemeinen Einsicht aufliegt, der Stempelpflicht nach Skala III.

Die Ausfolgung der Materialien an die Ersteher wird erst nach Einlangen der betreffenden gestempelten Gegenbriefe veranlasst werden.

Die Offerenten haben sich in ihren Offerten ausdrücklich zu verpflichten, dass sie im Erstehungsfall die Ware binnen längstens 6 Wochen nach Erhalt der diesbezüglichen Verständigung aus den Fabriksräumen gegen vorausgegangene Bezahlung webringen werden. Falle der Nichterfüllung dieser Verbindlichkeit wird ein Lagerzins von 20 Heller pro g und q resp. bei Stückgütern 10 Heller pro Tag und Stück eingehoben, wobei Mengen unter 1 q als voll berechnet werden. Das Recht des Ärars das als Angeld betrachtete Vadium als verfallen anzusehen, wird hiedurch nicht berührt.

Das k. k. Ärar behält sich bezüglich der Hintangabe der Skart — und Altmaterialien im Ganzen oder in Teilmengen, sowie an einen oder mehrere Offerenten die freie Wahl vor.

Nach obigem Termine eingebrachte oder nicht gehörig instruierte Offerte bleiben unberücksichtigt.

Die Eröffnung der Offerte, welcher die Anbotsteller oder deren Bevollmächtigte beiwohnen können, erfolgt am 15 Mai l. J. um 2 Uhr nachmittags bei der k. k. Tabakfabrik in Winniki.

Als Anbotsteller oder Bevollmächtigter gilt im Zweifelsfalle derjenige, welcher sich mit dem Aufgabsscheine oder einer Präsentationsrubrik über die erfolgte Einreichung des betreffenden Angebotes, welche über Verlangen von der Einreichungsstelle ausgefolgt werden, ausweist.

Den anwesenden Bewerbern oder ihren Bevollmächtigten steht die Mitfertigung des über die Eröfinungsverhandlung zu verfassenden Protokolles frei.

Winniki, am 18 April 1911.

L. cz. E. 6/11 (13) (4112 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Altera Sumpfa, Heschla Mayera i Borucha Schalla, zastąpionych przez adw. dr. El. Mantla w Przemyślu, odbędzie się dnia 12 maja 1911 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya niewydzielonych 2/6 części dóbr Wola czerczańska objętych wyk. hip. l. 918 ks. gr. dla większych posiadłości. Dobra te są położone w okręgu sądu pow. w Jaworowie, a składają się w całości z obszaru 64 ha. 32 a. 82 m.². Do powyższych 2/6 części przywiązany jest odpowiedni udział w przynależnościach składających się ze żłobów, drabin, parkanów i studni.

Wystawione na licytacyę 2/6 części nieruchomości są ocenione na 23.661 kor. 94 hal., zaś udział 2/6 części w przynależnościach na 212 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 15.916 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 27 marca 1911.

L. cz. E. 82/11 (6) (4593 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Schiffmana, odbędzie się dnia 15 maja 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya pola objętego lwh. 682 gm. kat. Boryszkowce.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 1 kwietnia 1911.

L. Nam. IX. b. 738/1 (4641 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w Bocheńskim okręgu budowniczym w latach 1911 — 1912 — 1913 odbędzie się dnia 8 maja 1911 w c. k. Starostwie w Bochni licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1911 wynoszą:

1. w Sekcyi Bochnia II. 11.981 kor. 88 hal.,
2. w Sekcyi Gdów 12.568 kor. 17 hal.
3. w Sekcyi Lipnica murowana 2161 kor. 03 hal.,
4. w Sekcyi Bochnia I. 2808 kor. 56 hal.

Razem 29.519 kor. 64 hal.

Rodzaj i rozmiar robót mających się wykonać w latach 1912 i 1913 będzie przedsiębiorcy podany w każdym roku osobno.

Termin wykonania robót w r. 1911 oznacza się do końca sierpnia 1911 r. Protokolarne oddanie budowy do wykonania nastąpi najdalej do 15 czerwca 1911.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe wraz z planami i opisem robót mających się wykonać w roku 1911 wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym na rok 1911 przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, odbędzie się dnia 8 maja 1911 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Bochni.

Orzeczenie, czy wynik licytacyi jest pomyślny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1911.

L. cz. E. 156/11 (5) (4144)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szaji Silberpfeniga w Tarnowie odbędzie się dnia 17 maja 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie w biurze Nr. 19 licytacya realności lwh. a) 902, b) 1679 i c) 1680 gm. Nisko.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) 14 180 kor., ad b) 300 kor., ad c) 40 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 9453 kor., ad b) 200 kor., ad c) 27 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 7 kwietnia 1911.

L. cz E 1318/10 (9) (4311)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, biuro Nr. 11 odbędzie się dnia 16 maja 1911 godzina 10 rano licytacya realności lwh. 543 gm. Osiek.

Wartość szacunkowa 3450 kor.

Najniższa oferta 2300 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 13 kwietnia 1911.

L. cz. E. 388/11 (4546)

Dnia 16 maja 1911 o godzinie 10 rano, w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya: I. 1/4 części i II. 1/4 części lwh. 175 ks. gr. gm. Lacko, składającej się z parceli budowlanej z domem mieszkalno-gospodarczym 1 stodołą i 15 parcel gruntowych i III. całej realności lwh. 520 ks. gr. gm. Lacko, stanowiącej 7 parcel gruntowych; ad I. i II. należą jako przynależności drzewa owocowe.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad I. na 1030 kor., ad II. na 1030kor., ad III. na 3400 kor., przynależności zaś ad I. i II. na 25 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. 696 kor., ad II. 696 kor., ad III. 2267 kor.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 8 kwietnia 1911.

(4529 1—2)

C. k. Ministerstwo Obrony krajowej.

Dep. XII. Nr. 990 z 1911.

Publiczne rozpisanie ofert.

Ministerstwo obrony krajowej zamierza rozdać dostawę gotowych ubrań i przedmiotów rynsztunkowych ze skór i skórek, jakoteż materyałów skórzanych i skórkowych na bieżące zapotrzebowanie dla c. k. Obrony krajowej i pospolitego ruszenia w drodze publicznego rozpisania i zaprasza do wnoszenia pisemnych ofert.

Odnośne rozpisanie ofert, w której podana jest objętość dostawy, uwzględnienia godni oferenci i warunki wnoszenia ofert zostało ogłoszone w pełnej zawartości w „Gazecie Lwowskiej“ Nr. 94 z dnia 26 kwietnia 1911.

Z c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

Wiedeń, w kwietniu 1911.

(4489 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie.
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty od 3 do 8 wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 1 maja 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: towary korzenne, rower, przyrządy do wodociągów, skóry, różne książki, kapelusze damskie, deski, aparat do piwa, urządzenie restauracyjne, meble mahoniowe i zwykłe maszyny do pisania, kasy, dywany, obrazy, srebra, fortepian oraz 5 głów cukru.

Wtorek 2 maja 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: 3 pianina, kasa, srebra, obrazy olejne, dywany perskie, makaty, zegary (antyki), różne trunki, urządzenie sklepowe, towary korzenne, broń, meble zwykłe i mahoniowe, floberty, leksykon, kilimy.

Środa 3 maja 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: gramofon, dywany, obrazy, obrazy olejne, leksykon, srebro, kasa, pierze, pończochy, maszyny do robienia pończoch, oraz różne meble.

Czwartek 4 maja 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: fortepian, gramofon, 4 maszyny do szycia, pierze, sukno, rower, biurko amerykańskie, kasa zwykła i kasa amerykańska do markowania, naczynie mosiężne, oraz różne meble.

Piątek 5 maja 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: 2 fortepiany, pianino, maszyna do szycia, warstaty stolarskie, deski, naczynie domowe, kasa, kandelabry z chińskiego srebra, oraz różne meble domowe.

Sobota 6 maja 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: gramofon, mąka, zboże, sztuka jedwabnej materyi, maszyna do szycia, garderoba oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty, mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1911.

L. 1521/11 (4524)

Dnia 20 maja b. r. upływa termin do wnoszenia ofert na dostawę wełny dla c. k. Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie na rok 1912.

C. k. zarząd Zakładu kary dla mężczyzn.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1911.

L. cz. E. 5158 10 (4510)

Dnia 19 maja 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya realności lwh. 915 gm. Pistyń.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 2182 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1289 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 27 marca 1911.

L. cz. E. X. 371/11 (4) (4117)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Loewenthala kupca w Ułycznem zastąpionego przez adw. dr. Abenda w Stryju odbędzie się dnia 22 maja 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w c. k. sądzie powiat. w Stryju licytacya całej realności obj. wykazem hip. l. 79 ks. gr. gm. kat. Wola Dołhołucka wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, szopy ze stajnią i stodoły.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 7470 kor., przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa cena wynosi 5160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stryj, dnia 31 marca 1911.

L. cz. E. 3126/10 (4) (4275)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie, w biurze Nr. 14 odbędzie się dnia 22 maja 1911 o godzinie 9 przed południem licytacya realności objętej wyk. hipot. l. 45 ks. gr. gm. kat. Słobudka muszkatowiecka, składającej się z parc. gr. lk. 962 o powierzchni 2 ha. 18 ar. 35 m² i z parc. gr. lk. 963 o powierzchni 18 ar. 88 m².

Na parc. gr. lk. 962 pobudowany jest dom mieszkalny z drzewa, gliny i karmnik.

Nieruchomość ocenioną została na kwotę 4912 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi kwotę 3274 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 19, Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Borszczów, dnia 15 marca 1911.

L. cz. E. 385/11 (4) (4277)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie, w biurze Nr. 14 odbędzie się dnia 22 maja 1911 o godzinie 9 przed południem licytacya:

a) 1/2 realności objętej lwh. 27 ks. gr. gm. Korolówka z parc. bdwl, lk. 484 o powierzchni 9 ar. 82 m² złożonej, na której pobudowany jest dom z cegieł surowych murowanych, gontem kryty,

b) całej realności objętej lwh. 889 ks. gr. gm. kat. Iwanków, składającej się z parc. grunt. lk. 1107/2 o powierzchni 1 h. 54 ar. 94 m², 1398/1 o powierzchni 1 h. 54 ar. 50 m¹, 1732/1 o powierzchni 1 h. 68 ar. 28 m², 1732/2 o powierzchni 1 h. 83 ar. 76 m², ocenionej ad a) na kwotę 1102 kor. 38 hal., b) na kwotę 17.784 kor. 80 hal.

Najniższa cena której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) kwotę 551 kor. 19 hal., b) kwotę 11.856 kor. 54 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 19, oddział VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Borszczów, dnia 29 marca 1911.

L. cz. E. 190/10 (9) (4616 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 maja 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Sanoku licytacya 144/168 części z 14 48 części czyli 288/1152 części i 8/40 części czyli 192/1152 części — razem 480/1152 części czyli 5/12 części z całości majętności Jawornik ruski „część Netrebka“ objętej wykazem hipot. 329 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu wraz z przynależnościami składającemi się z budynków gospodarczych i domu mieszkalnego.

Te 5/12 części nieruchomości tej wystawione na licytację są ocenione na 22.878 kor. 40 hal. w tem 5/12 części budynków 5083 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 15.252 koron 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 18 marca 1911.

L. cz. 180/11 (8) (4585)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 maja 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. we Lwowie licytacya realności lwh. 4 gm. Krzywczyce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 11 406 kor.

Najniższa cena wynosi 7 604 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 25 marca 1911.

L. cz. E. 1375/10 (6) (3226)

Dnia 17 maja 1911 godzina 9 rano w sądzie powiatowym w Lisku, biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya realności lwh. 395, połowy realności lwh. 396 i 2/3 części lwh. 296 kg. gk. Bóbrka.

Nieruchomości te są ocenione lwh. 395 na 5070 kor., 2/3 części lwh. 296 na 2000 kor., połowa lwh. 396 na 150 kor.

Najniższa cena wynosi lwh. 395 kwotę 3380 kor., połowy lwh. 396 kwotę 100 kor., 2/3 części lwh. 296 kwotę 1333 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 16 marca 1911.

L. cz. E. VII. 2232/10 (7) (4628)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 maja 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 885 gm. Sadzawka,

b) 1/8 części realności lwh. 890 gm. Sadzawka,

c) 1/8 części realności lwh. 886 gm. Sadzawka z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 520 kor., ad b) na 5 kor., ad c) na 50 kor., przynależności zaś ad a) na 8 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 352 kor., ad b) 3 kor. 33 hal., ad c) 33 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 15 marca 1911.

L. cz E. 46/11 (6) (4125)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki fakturowej w Krakowie, zastąpionej przez adwokata dr. Faustyna Jakubowskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 16 maja 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 1684 ks. gr. gm. kat. Bochnia objętej, położonej w Bochni przy ulicy Orackiej, składającej się z parceł grunt. lk. 2126 łąka i 2127 ogród łącznego obszaru 1 morg 960 sążni kwadr. wraz z przynależytościami składającemi się ze szparagarni, 70 sztuk drzewek owocowych, kilkuset świerczków sadzonych, kilkudziesięciu krzaków porzeczek i agrestu i 220 m. ogrodzenia drucianego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 22.039 kor. w czem przynależności na 2160 kor.

Najniższa cena wynosi 14.692 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bochnia, dnia 29 marca 1911.

L. cz. E. 747/10 (7) (3945 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Mikołajowie odbędzie się dnia 17 maja 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya całej realności lwh. 157 gminy Stulsko.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4270 kor.

Najniższa cena wynosi 2847 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 1 lutego 1911.

L. cz. E 96/11 (6) (4559)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 maja 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya:

1. 1/2 lwh. 342 gm. Oskrzesińce, obejmującej pbud. lk. 90 i pgr. lk. 921 i 923,

2. 1/4 części lwh. 350 tej gminy, obejmującego pgr. lk. 1849.

Cena najniższej oferty wynosi: ad 1. 570 kor. 34 hal., ad 2. 50 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rohatyn, dnia 6 kwietnia 1911.

L. cz. E. 140/11 (5) (3149)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 maja 1911 o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności: 1. 1/6 części realn. lwh. 137, 2. 1/6 z 72/1188 części realn. lwh. 133 gm. Krościenko wraz z przynależnościami składającemi się z kilku drzew owocowych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. 396 kor. 69 hal. ad 2. 26 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 264 kor. 46 hal., ad 2. 17 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 14 marca 1911.

L. cz. E. 146/11 (4) (4479)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Abelesa w Pruchniku, odbędzie się dnia 12 maja 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali rozpraw karnych, licytacya realności lwh. 51 gm. Pruchnik miasto.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3043 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 tejże ceny szacunkowej na kwotę 2028 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 9 kwietnia 1911.

L. cz. E. 79/11 (6) (4307 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Chaima Feidena odbędzie się 12 maja 1911 o godz. 10 przed południem licytacya realności lwh. 2323 gminy Żabie.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2930 kor. 19 hal.
Najniższa cena wynosi 1953 kor. 46 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 25 marca 1911.

L. cz. E. 1008/7 (4430)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Hawryły Nykołyszyna przez opiekuna Jurka Nykołyszyna odbędzie się dnia 16 maja 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie biurze Nr. 18 licytacya 1/7 części lwh 47 i 1/7 z 3/6 części lwh. 83 ks. gr. gm. Trawotłoki-Ławrykowce wraz z przynależnościami, składającemi się z odnośnie do lwh. 47 ks. gr gm. Trawotłoki-Ławrykowce ze stosunkowej części kartofli.
Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1/7 lwh. 47 kg gm. Trawotłoki na 323 kor. 71 hal, zaś 1/7 z 3/6 lwh. 83 kg. gm. Trawotłoki na 32 kor. 14 hal., przynależności zaś ad lwh. 47 na 5 kor. 71 hal.
Najniższa cena wynosi dla obu części realności 241 kor. 04 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 27 marca 1911.

L. cz. E. 383/11 (4) (4301)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rudniku, odbędzie się dnia 23 maja 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności: 1. lwh. 459, 2. 533 gminy Rozwadów.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 5700 kor., ad 2. na 400 kor.
Najniższa cena wynosi: ad 1. 3075 kor., ad 2. 266 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 22 marca 1911.

L. cz. E. 2606/10 (6) (3881)
Dnia 17 maja 1911 godzina 9 rano, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya: 1/5 części realności lwh. 141, połowa realności lwh. 163 i 1/5 część lwh. 511 kg. gk. Lisko.
Nieruchomości te są ocenione: 1/5 lwh. 141 na 76 kor., połowa lwh. 163 na 595 kor., 1/5 lwh. 511 na 326 kor. 40 hal.
Najniższa cena wynosi: 1/5 lwh. 141 kwotę 50 kor. 66 hal, połowy lwh. 163 kwotę 396 kor. 66 hal., 1/5 lwh. 511 kwotę 217 kor. 60 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Lisko, dnia 27 marca 1911.

L. cz. E. 2446/10 (10) (3880)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 maja 1911 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Kolbuszowy licytacya realności lwh. 776 gm. Kolbuszowa Józefa i Sary Rosenfeldów własnej.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 20.000 kor.
Najniższa cena wynosi 10.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta i prawa (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, dnia 10 marca 1911.

L. cz. E. 97/11 (4) (4518)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Majera Lasta w Pysznicy odbędzie się dnia 23 maja 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 2525 gminy Jastkowice.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 866 kor.
Najniższa cena wynosi 577 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 3 kwietnia 1911.

L. cz. E. 2254/10 (5) (4477)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Izaka Leiby 2 im. Rudera, odbędzie się dnia 15 maja 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 2/3 części realności objętej lwh. 1597 ks. gr. gminy Ottynia.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 1003 kor. 87 hal.
Najniższa cena wynosi 501 kor. 94 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytaya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 31 marca 1911.

L. cz. E. 4075/10 (8) (4420)
Dnia 16 maja 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności lwh. 51 gm Wełykie, stanowiącej parcelę budowlaną z domem mieszkalno gospodarczym i 2 brogami oraz 11 parcel gruntowych.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3910 kor.
Najniższa cena wynosi 2609 kor.
Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 8 kwietnia 1911.

L. cz. E. 191/11 (4276)
Edykt.
W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 odbędzie się dnia 22 maja 1911 o godzinie 9 przed południem licytacya realności objętej wyk. hip. l. 910 gm. Borszczów z jedynej parceli budowlanej lkat. 249/3 o powierzchni 38 m.² złożonej, na której pobudowany jest dom mieszkalny, murowany, z cegły palonej, gontami kryty, ocenionej na 2300 kor.
Najnisza cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1150 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 19 Oddział VI.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 24 marca 1911.

L. cz. E. 171/11 (5) (4645 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Maryl Rogaskiej odbędzie się dnia 19 maja 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya a) 4/5 części realności lwh. 141 ks. gr. gm. Gorlice objętej, składającej się z parceli gr. lk. 1343, która jako plac budowlany użytą być może i b) 4/5 części realności lwh. 495 ks. gr gminy Gorlice objętej, składającej się z stajni i drewutni na pgr. lk. 79, która jako plac budowlany użytą być może, się znajdujących Obydwie realności leżą przy ulicy Podkościelnej w Gorlicach.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 3180 kor., ad b) na 7670 kor.
Najniższa cena wynosi: ad a) 1590 kor., ad b) 3835 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które są zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 10 kwietnia 1911.

L. cz. Nc. I. 572/10 (6) (4237)
Dobrowolna sądowa licytacya nieruchomości.
C. k. Sąd powiatowy w Krośnie sprzedaje przez publiczną licytacyę na dobrowolne żądanie właściciela Jana Szelca, gospodarza w Krościenku niżnem, obecnie w Ameryce przebywającego, a przez swego pełnomocnika adw. dr. Faustyna Jakubowskiego w Krakowie działającego, niżej wymienione części realności wraz z przynależnościami, ustanawiając wyszczególnioną poniżej cenę wywołania, a mianowicie: połowę realności lwh. 193 ks. gr. gm kat. Krościenko niżne objętej i 1/6 część realności lwh. 194 ks. gr gm. kat. Krościenko niżne objętej wraz z budynkiem na tej ostatniej realności pod nr. 187 znajdującym się, wyłączając atoli budynek pod Nd. 100 tamże również się znajdujący.
Cena wywołania wynosi kwotę 2987 kor.
Licytacya odbędzie się w dniu 17 maja 1911 w c. k. sądzie powiatowym w Krośnie w biurze Nr. 1 o godz. 9 rano.
Oferty poniżej ceny wywołania nie będą przyjęte.
Wierzycielom zabezpieczonym na tej realności zastrzega się ich prawa zastawu bez względu na cenę sprzedaży.
Sprzedający zastrzega sobie prawo przyjęcia lub odrzucenia ofiarowanej najwyższej oferty do dni 8miu od zawiadomienia go o sprzedaży.
Licytacyjną cenę kupna należy złożyć gotówką w sądzie w przeciągu dni 8miu po upływie terminu ośmiodniowego zastrzeżonego dla sprzedającego do złożenia oświadczenia co do przyjęcia względnie odrzucenia najwyższej ceny kupna, względnie w przeciągu dni 8miu od dnia wniesienia przez sprzedającego takiego oświadczenia.
Warunki licytacyjne można przeglądać w c. k. Sądzie powiatowym w Krośnie Oddział I., biu o Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krosno, dnia 6 kwietnia 1911.

L. cz. E. 5715/10 (4509)
Dnia 19 maja 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacya realności lwh. 185 gm. Sokołówka.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 2808 kor.
Najniższa cena wynosi 1872 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 27 marca 1911.

L. cz. E. 90/11 (6) (4475)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Henryka Hauflika odbędzie się dnia 19 maja 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. 142 ks. gr. gm. kat. Pełkinie obj. składającej się z pb. 212 obszaru 41 s. kw., na której stoi dom budowany i z pgr. 104/1, 104/2 i 105 łącznego obszaru 469 s. kw.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2534 kor.
Najniższa cena wynosi 1689 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 8 kwietnia 1911.

L. cz. E. 2135/10 (14) (4366 1—3)
Dnia 17 maja 1911 godzinie 9·30 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności lwh. 199 gminy Sawałuski niewłasnowolnej Tekli Krzywej własnej.
Nieruchomość powyższą oszacowano na 2800 kor.
Najniższa cena wynosi 1866 kor. 67 hal., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.
Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9.
C. k. Sąd powiatowy. Oddział V.
Monasterzyska, 25 marca 1911.

L. cz. E. 2906/10 (6) (4341 1—3)
Dnia 17 maja 1911 godzina 8·30 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności lwh. 570 gminy Kowalówka Matwija Popowicza własnej.
Nieruchomość powyższą oszacowano na 900 kor.
Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.
Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 29 marca 1911.

L. cz. E. X. 5028/10 (4) (4586)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Nachmana Schwarza w Knihininie wsi odbędzie się dnia 19 maja 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25 w nowym budynku sądowym przy ul Bilińskiego licytacya realności:
1) lwh. 3492 gm Stanisławów obejmującej pgr] 2340/3 (łąka) i 2341/2 rola) powierzchni około 170 m² i pbd. 3310/2 powierzchni 532 m² z domem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym i parkanem
2) lwh. 4041 gm. Stanisławów obejmującej pbud. 2344 2 i pgr. 2344/3 (droga) z domem mieszkalnym, budynkiem gosp. darczym i parkanem.
Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: na 1) 4870 kor., 2) 6150 kor.
Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 2435 kor., ad 2) 3075 kor.
Warunki licytacyjne, którę się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, 30 marca 1911.

L. cz. E. 2278/10 (6) (4545)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Izydora Lanzera w Bielsku, 2) Izraela Leiba Mandelbauma i 3) Jana Urbantke w Bielsku odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 19 maja 1911 o godzinie 8 30 przed południem w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 139 gminy Bolęcin, stanowiącej gospodarstwo wiejskie z zabudowaniami, oraz przynależnościami składającemi się z drzewin i płotu.
Nieruchomość powyższa oceniona jest na kwotę 6906 kor. 07 hal., w tem przynależności na 23 kor. 50 hal.
Najniższa cena kupna, ponizej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 5604 kor. 04 hal.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnośny protokół oszacowania przeglądnąć można w sądzie tut. Nr. biura 16.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 6 kwietnia 1911.

L cz. E. 2056/10 (8) (4194)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie, zastąpionej przez syndyka adw. dr. Wincentego Bałabana we Lwowie odbędzie się dnia 12 maja 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 602 ks. gr. gm. Żabie objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1360 kor.

Najniższa cena wynosi 906 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 23 marca 1911.

L. cz. E. 251/11 (4) (4648)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy gminnej pożyczkowej gminy katolickiej w Rozwadowie odbędzie się dnia 16 maja 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 71 gm. Rozwadów wraz z przynależytościami, składającemi się z 4 drzewek.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8750 kor., przynależności zaś na 25 kor.

Najniższa cena wynosi 5304 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 3 kwietnia 1911.

L. cz. E. 396/11 (5) (4464)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana i Maryanny Czeluśniaków w Dembowcu odbędzie się dnia 19 maja 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 833 ks. gr. gm. kat. Dembowiec objęta wraz z przynależnościami składającemi się z około 30 młodych drzewek śliwkowych.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę, jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 2217 kor. 80 hal., przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1488 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 12 kwietnia 1911.

L. cz. E. 3886/10 (4) (4465)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 maja 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie licytacya realności obj. lwh. 875 ks. gr. gminy kat. Remenów mał. Pańka Mełnyka własnej i realności obj. lwh. 876 ks. gr. tejże gminy.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 960 kor., a to lwh. 875 na 400 kor., lwh. 876 na 560 kor.

Najniższa cena wynosi dla lwh. 875 266 kor. 67 hal., dla lwh. 876 — 373 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 27 marca 1911.

Ч. сп. Е. 532/11 (5) (4141)

Оголошене переторгу.

На попиранє малолѣ. Мирославы Вісневскої, заступленої через опікуна Ярослава Левицкого, відбуде ся 12 мая 1911 о годині 10 перед полуднем в низше означенім суді, комната ч 6 в Кутах переторг реальности вгч 1697 гром. кат. Кобакі обшару 1294 ар. 27 м.².

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на суму 2430 кор.

Найнизша подача виносить суму 1620 корон, понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі затверджує ся і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінена і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо бнакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий суд, Відділ IV.

Кути, дня 3 цьвітня 1911.

Ч. сп. Е. 2112/10 (8) (4227)

Едикт лїцитацийний.

На внесок Тадея Полотницкого, против Чеслава Новосельского, відбуде ся дня 11 мая 1911 о год. 9 рано в сали ч. IV. у Львові, лїцитация половини реальности вгч 235 і 1/2 реальности вгч. 276 гром. Бруховичі, зобовязаного Чеслава Новосельского власних.

Та нерухомість зістала оцінена а то: а) 1/2 вгч. 235 на 1812 кор. 50 сот., б) 1/2 вгч. 276 на 2920 кор. разом на 4732 кор. 50 сот. разом з приналежитостями.

Найнизша ціна виносить: ad a) 1208 кор. 34 сот., ad б) 1946 кор. 66 сот.

Условини лїцитацийні які затверджує ся і усї иньші документи можна переглянути в бюрі ч IV. Усякі права супроти котрих лїцитация булаби недопустима, належить зголосити найпізнійше перед лїцитациєю.

Всї особи для яких права на тій реальности вже суть або повстати мають, будуть повідомлювані на будуче через прибите на таблици наколи они не мешкають в окрузї сего суду або не вимінять повновласника до доручень.

Ц. к. Суд повітовий, С. II, Відділ IV.

Львів, дня 23 марта 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 1/11 (1) C. C. (4506 1—3)

W konkursie firmy Aleksander Landau dzierżawca browaru w Koniaczowie wyznacza się ogólną audyencyę likwidacyjną, na której odbędzie się także przesłuchanie wierzycieli celem zawarcia ugody po myśli § 68 ord. konk. na dzień 30 czerwca 1911 o godz. 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Jarosławiu, b. Nr. 16.

Jarosław, dnia 31 marca 1911.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. Prez. 235 (6/11) (4544 2—3)

Ogłoszenie.

Z dniem 1 maja b. r. są do obsadzenia dwie posady pomocników kancelaryjnych przy c. k. sądzie powiatowym w Brzozowie, jedna stała, druga prowizoryczna, obie za normalnymi poborami.

Podania kompetencyjne udokumentowane z próbą pisma wnieść należy do 30 kwietnia b. r.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Brzozów, dnia 20 kwietnia 1911.

Wyroki prasowe.

Zl. 63 (3184)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. XXXV. 79/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der Scherer“, XIII. Jahrgang, Nummer 5—327, 1. Lenzmondheft 1911 und zwar der Artikel mit der Überschrift; „Von den Skapulieren“ in den Stellen Seite 10, Spalte 2, 1. von „Das Skapulier ist gar“ bis „nicht in geringsten“, 2. von „Wenigstens bei“ bis „Wäsche genommen würde“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 14 März 1911.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 März 1911, Pr. VII. 4/11, die Weiterverbreitung der Nummer 54 der Zeitschrift: „Salzburger Volksblatt“ vom 7 März 1911 wegen der Stelle von „Das ist gerade so, wie wenn“ bis „Volk aber erhält den Staat“ des Artikels: „Elende Brocken“ nach § 64 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1911, Pr. IX 24/11, die Weiterverbreitung der in der Druckerei G. Modiano e Co. in Mailand hergestellten, in italienischer und französischer Sprache verfaßten, von C. Bonomi in Mailand 1911 herausgegebenen illustrierten Druckschrift: „L'Italia Monumentale. Collezione di mono grafie sotto il patronato della Dante Alighieri' e del Touring Club italiano, No. 15. Trieste (sessanta illustrazione con testo di A. Berlem) wegen des Titels nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 12 März 1911, Pr. IX. 25/11, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „La coda del diavolo di Trieste“ vom 9 März 1911 wegen des Artikels: „Una guardia che scrive“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1911, Pr. I. 79/11, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Knihovna Havlicka, cislo 4. J. U. Dr. Frant. Skala: Odluka cirkve a statu. Praha 1911. Nakladem vydavatelstva Volne Myslenky, Kral. Vinohrady, Korunni 6. Knihtiskarna Dyk a Ryba, Vrsovice wegen der Stellen von „Cirkev nejen udrzela“ bis „k'tomu dosti“, von „Cirkev vi“ bis „vedy“, von „Platy arcibiskupu“ bis „nesnadno vymahali“, von „Cirkev, ktera hlasa“ bis „jeho prajev“, von „Cirkev nabyla“ bis „s bibli“, von bis „a to opet“ bis „cirkve“ und von „A ohledne tech“ bis „a nabozenstvi“ nach § 112 b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1911, Pr. I. 78/11, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Zajmy Lidu“ vom 11 März 1911 wegen der Stellen von „Vse kraci jiste“ bis „nadopravneneho podilu“, von „Ale delegace“ bis „z Pruska“ und von „Kapitalistieti“ bis „bohem dale“ der Artikels: „Pamatne zasedani delegaci“ und des Artikels: „Prikladna hrdost narodni ceskych casopisu“ nach § 65 a, 300 und 302 St G. sowie gemäß Artikel III. und IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1911, Pr. I. 77/11, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 11 März 1911 wegen des Artikels: „Dlouho at' Zije“; der Stellen von „Z konce stoleti“ bis „nejkrasnejsi“ des Artikels: „Dobra Louisa“; von „Jako nabozenstvi“ bis „individua“, von „Vskutku, podst ta vlady“ bis „existovali“, von „Ze vlady neudrzuji se“ bis „vlastnich tvaru“, von „ze cely aparat“ bis „ku konci“, von „Aby bylo dosazeno“ bis „socialnibo zivota“ und von „Anarchism, tedy“ bis „prave v cloveku“ der Artikels: „Emma Goldmanova: Anarchism. Co opravdu jest“ nach § 65 a, 122 b und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. 9/11, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Vychodocesky kraj“ vom 11 März 1911 wegen der Stellen von „Na tento primo“ bis „v parlamente“ des Artikels; „Brutalni cin majora Kellera“ und von „Jak zhoubna jest“ bis „ditete“ des Artikels: „Missie“ nach § 302 und 488 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. IV. 17/11, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Nase Pravo“ wegen des Artikels; „Penez stat pro zelez. zrizence nema, ale pro dustojniky ano“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. I. 25/11, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Novy Lid“ vom 14 März 1911 wegen der Stelle des Artikels: „Proc nechteji?“ in der Stelle von „Jsme uplne jisti, ze . . .“ bis „nepodporovali — a nevydrzovali!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 13 März 1911, Pr. 1/11, die Weiterverbreitung des Märzheftes der Zeitschrift: „Kvety“, Jahrgang XXXIII, Buch LXVI., wegen des Artikels: „Karel Zak: Uspech Roman“ in den Stellen von „Na tom miste u stolu“ bis „detsky plac“, von „Take te zene“ bis „mocna laska“, von „To byla tedy laska“ bis „slastmi“, von „Aby vsech tech slasti“ bis „vyuzitkovati“ und von „A pohrouzil hlouběji“ bis „—mlcet“ nach § 516 St. G. verboten.

Zl. 64 (3185)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. I. 83/11, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Berounsky Obzor“ vom 11 März 1911 wegen der Stellen von „Osm set osm milionu“ bis „v tomto statu“, von „Dnes ale jest jiz“ bis „spolecenskemu poradku“, von „My se proti takovymto“ bis „ani halere“, von „Ale nejvetsi nebezpeci“ bis „vnitrnimu nepriteli“, von „Na volani“ bis „nepritelem“, von „To jsou dusledky“ bis „Berlina — Hohenzollernu“, von „Proti tomu protestujeme“ bis „socialni demokracie“ des Artikels: „Protestni projev berounskeho delnictva proti militarismu“ nach § 65 a und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. I. 82/11, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 11 der Zeitschrift: „Karikatury“ vom 13 März 1911 wegen des Illustrationszyklus: „Sv. Vojtech — Bonifac, popularni vzdelavaci list“ samt Text nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. I. 81/11, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift (Flugschrift): „Delnictvu v samotarnach, kaolinkach a hlmenych dolech! Tiskem Ol. Janacka v Praze. Nakladem svazu“ wegen der Stellen von „chromne trusty, kartely“ bis „i politickeho udrzeti“ und von „Z mozolu Tvych“ bis „pry se zotavily“ nach § 65 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1911, Pr. I. 26/11, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Matice Svobody“ vom 16 März 1911 wegen der Artikel: „Nabozenstvi a cirkevni hierarchie“ in den Stellen von „Utvorili se sarze“ bis „porobeneho lidu“, von „Cirkev katolicka vzala“ bis „nynejsich hierarchu“ und von „My dnes po hak“ bis „nutno je potirati!“, „Jadro bohoslovi“ in den Stellen von „Klastery jsou posvatne“ bis „miliardy zlat'aku“, von „Nesmysly nemohou se“ bis „jinymi slovy nabozenstvi“, von „Advent jest dobou“ bis „posvecenych lenochu“ und von „Andele jsou poslove“ bis „svate cirkve“ nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. I. 80/11, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Zenske Snahy“ vom 10 März 1911 wegen der Stellen von „Ti maji naucit“ bis „dvacateho stoleti“ des Artikels: „Kropac a savle“; von „Hlavni Vasi povinnosti“ bis „zu Vasi povinnosti“ des Artikels: „Mor. Budejovice“; von „Predne apelvano“ bis „odpurcum na lep“ des Artikels: „Z Jaromere“ nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 März 1911, Pr. I 84/11, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Mladenec“ vom 17 März 1911 wegen der Stellen von „Kdo so opovazi jeste tvrditi“ bis „neumi nikdo nic“ und von „Pred ctyrmi roky chodil“ bis zum Schlusse des Artikels: „Moderni drabove“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. 25/11, die Weiterverbreitung der im Verlage des Vereines „Freie Schule“ erschienenen und bei R. Wächter in Teplitz gedruckten nichtperiodischen Druckschrift (Postkarte): „Trutzlied, gewidmet dem Kampfe gegen die Erteilung des Religionsunterrichtes durch die Priester vom hl. Herzen Jesu im Teplitzer Bezirke“ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1911, Pr. 17/11, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Sumavan“ vom 11 März 1911 wegen der Stellen von „Kdybychom meli“ bis „hospodariti“ von „Jest tu jeste“ bis „i penez“ von „Vzdyt' se pani“ bis „nebylo“, von „Ale nesli“ bis „nejvyssich“, von „az prazdne“ bis „lidovych“ und von „At' se nam“ bis „nadesel nyni!“ des Artikels: „Poplatnictvo na straz!“ nach § 65 a St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5390/pr. (4652 1—3)

Obwieszczenie.

Zmieniając obwieszczenie z dnia 28 lutego 1911 l. 2704 pr. rozpisuje się, na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie lwowskim dla grupy gmin wiejskich na 28 września, dla grupy gmin miejskich na 4 października, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 5 października, dla grupy większych posiadłości na 6 października b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie lwowskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziesięciu (10) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu dwóch (2) członków;

grupa miast i miasteczek dwóch (2) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1911.

L. cz. C. I. 126/11 (1) (4547)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Misykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Michała Zacharka w Gnojnicach pozew o wykreślenie prawa zastawu z karty C. lwh. 498 gm. Gnojnice.

Na podstawie pozwu wyznaczył tut. sąd audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 maja 1911 o godz. 9 rano, sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Iwana Misyka ustanawia się p. Piotra Bugla c. k. notar. w Krakowcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Misyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 7 kwietnia 1911.

L. cz. C. II. 39/11 (3) (4523)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Fabianowi i Mikołajowi Tokarczukowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Towarzystwo zaliczkowe w Zbarażu pozew o zapłacenie kwoty 330 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 maja 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wasyla Fabiana i Mikołaja Tokarczuka ustanawia się p. dr. Józefa Kossera adw. w Zbarażu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Fabiana i Mikołaja Tokarczuka w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 18 kwietnia 1911.

L. cz. C. I. 94/11 (1) (4635)

Edykt.

Przeciw Markowi Szymków synowi Michała, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Szymka Petryszyna syna Jana i tow. pozew o 440 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 12 maja 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Marcelego Ruxera c. k. notaryusza w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuste, dnia 18 kwietnia 1911.

L. XVII 6037 ex 1911.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 26. kwietnia 1911 L. XVII. 6037, tyczące się zarządzeń weterynarno-policyjnych z powodu pryszczycy w kraju.

Uwzględniając obecny stan pryszczycy w kraju, c. k. Namiestnictwo uchyla obwieszczenie z 8. kwietnia 1911 L. XVII. 4783, a natomiast postanawia co następuje:

Celem powstrzymania dalszego rozwlekania zarazy i rychłego jej stłumienia uznaje się jako obszar zapowietrzony następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym Biała: Bestwina, Bestwinka, Bór Łodygowski, Bór Wilkowski, Dankowice, Hucisko, Janowice, Kaniów Stary, Komorowice, Lipnik, Mikuszowice, Straconka, Wilkowice:

w powiecie politycznym Bóbrka: Chederkowce, Dźwinogród, Łany, Mikołajów, Mühlbach, Pietniczany, Rehfeld. Romanów, Sarniki, Sokołówka;

w powiecie politycznym Borszczów: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

w powiecie politycznym Brody: Chmielno, Rudenko Lackie;

w powiecie politycznym Brzeżany: Brzeżany, Budyłów, Dmuchawiec, Helenków, Hinowice, Horodyszcze, Kotów, Kozłów, Leśniki, Litiatyn, Łapszyn, Mieczyszczów, Olchowiec, Płaucza Mała, Płaucza Wielka. Płotycza, Posuchów, Potutory, Rybniki, Sarańczuki, Słobódka, Słoboda Złota, Szumlany, Taurów, Tecfipólka, Wierzbów, Wiktorówka Żołnówka;

w powiecie politycznym Buczacz: Barysz, Bertniki, Bielowińce, Bobulińce, Buczacz, Dubienko, Duliby, Hubin, Jazłowiec, Koropiec, Kościelniki, Kośmierzyn, Leszczańce, Nagórzanka, Nowosiółka Jazłowiecka, Nowosiółka Koropiecka, Osowce, Petlikowce Nowe, Petlikowce Stare, Podzameczek, Porchowa, Potok Złoty, Przewłoka, Puźniki, Rusiłów, Skomorochy, Słobódka Dolna, Snowidów, Sokołów. Sokulec, Ścianka, Weleśniów, Wierzbiatyn, Woziłów, Zalesie, Zielona, Zubrzec, Żnibrody, Żyźnomierz;

w powiecie politycznym Cieszanów: Chotylub, Deutschbach. Gorajec, Huta Stara, Lipsko, Łówcza, Narol Miasto, Płazów, Rudka, Wola Wielka;

w powiecie politycznym Czortków: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

w powiecie politycznym Dobromil: Brzuska, Posada Nowomiejska.

w powiecie politycznym Drohobycz: Łastówki, Podbuż.

w powiecie politycznym Gródek Jagielloński: Artyszczów, Bartatów, Brundorf, Dobrzany, Domażyr, Karaczynów, Kiernica, Leśniowice, Lubień Wielki, Małkowice, Putiatycze, Schönthal, Stawczany, Vorderberg, Zielów;

w powiecie politycznym Horodenka: Chmielowa, Czernelica, Czerniatyn, Dąbki, Daleszowa, Harasymów, Horodnica, Isaków, Jasienów Polny, Kolanki, Kopaczyńce, Korniów, Kunisowce, Łuka, Niezwiska, Okno, Olchowiec, Olejowa Korolówka, Piotrów, Podwerbce, Probabin, Rakowiec, Repużyńce, Semenówka, Serafińce, Siekierczyn, Targowica, Uniż, Wierzbowce, Żabokruki, Żywaczów;

w powiecie politycznym Husiatyn: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

w powiecie politycznym Jarosław: Bobrówka, Duńkowice, Grabowiec, Koniaczów, Korzenica, Laszki, Lutków, Łazy, Makowisko, Michałówka, Nienowice, Ostrów, Piwoda, Radymno, Ryszkowa Wola, Skołoszów, Sośnica, Surochów, Święte, Szówsko, Wiązownica, Wietlin, Wola Węgierska, Wysocko, Zabłotce, Zadąbrowie, Zaleska Wola, Zamojsce;

w powiecie politycznym Jaworów: Chotyniec, Hruszowice;

w powiecie politycznym Kamionka Strumiłowa: Adamy, Banunin, Chreniów, Czanyż, Dziedziłów, Grabowa, Jabłonówka, Jakimów. Kulików, Mukanie, Niemiłów, Pawłów, Peratyn, Płowe, Sielec Bieńków, Sieńków, Srodopolce, Ubinie, Wierzblany;

w powiecie politycznym Kolbuszowa: Brzostowa Góra, Kłapówka, Krzątka, Kupno, Trzeboś, Widełka;

w powiecie politycznym Kołomyja: Rohynia, Soroki;

w powiecie politycznym Kosów: Berwinkowa, Białoberezka, Chorocowa, Dołhopole, Fereskula, Hryniawa, Jabłonica, Kobaki, Kuty, Kuty Stare, Polanki, Roztoki, Rożen Wielki, Rybno, Słobódka, Stebne, Tudiów, Uścieryki;

w powiecie politycznym Łańcut: Albigowa, Brzóza Stadnicka, Czarna, Dąbrówki, Głuchów, Handzlówka, Husów, Kosina, Krzemienica, Łańcut, Podzwierzyniec, Przedmieście, Rakszawa, Smolarzyny, Strażów, Węgliska, Sonina, Wysoka, Zalesie, Żołynia Miasteczko;

w powiecie politycznym Lwów: Biłka Szlachecka, Borki Dominikańskie, Borki janowskie, Brzuchowice, Ceperów, Czarnuszowice, Dublany, Gaje, Grzęda, Grzybowice, Hermanów, Hołosko Małe, Hołosko Wielkie, Jaryczów Nowy, Jaryczów Stary, Kozice. Kukizów, Malechów, Podliski Wielkie, Remenów, Rudańce, Rzęsna Polska, Rzęsna Ruska, Sieciechów, Wisłoboki, Wulka Hamulecka, Zamarstynów, Zapytów, Zawadów, Zboiska;

w powiecie politycznym Mościska: Balice, Bojowice, Bolanowice, Chorośnica, Dołhomościska, Horysławice, Husaków, Jordanówka, Krukienice, Moczerady, Pnikut, Radochońce, Słabasz, Słomianka, Tuligłowy, Twierdza, Wojkowice, Wola Lacka;

w powiecie politycznym Nadwórna: Fitków, Hwozd, Nadwórna, Nazawizów, Paryszcze, Tarnowica Leśna;

w powiecie politycznym Podgórze: Polanka Haller;

w powiecie politycznym Podhajce: Chatki Kotuzów, Sokolniki, Sokołów, Sosnów, Wiśniowczyk, Złotniki;

w powiecie politycznym Przemyśl: Babice nad Sanem, Bachów, Boratycze, Buców, Buszkowice, Byków, Chodnowice, Chołowice, Chraplice, Chyrzyna, Cyków, Drohojów, Gdeszyce, Hermanowice, Hruszatyce, Jaksmanice, Krasice, Krasiczyn, Krówniki, Krzeczkowa, Krzywcza, Kuńkowce, Kupna, Łuczyce, Medyka, Mielnów, Miżyniec, Nehrybka, Nienadowa, Nowosiółki, Olszany, Ostrów, Pikulice, Pleszowice, Popowice, Reczpol, Rokszyce, Rożubowice, Ruszelczyce, Sanoczany, Sielec, Siedliska, Skład Solny. Skopów, Srednia, Stroniowice, Stubienko, Stubno, Szechynie, Tyszkowice, Wola Krzywiecka, Zasanie ad Przemyśl;

w powiecie politycznym Przemyślany: Peczenia;

w powiecie politycznym Przeworsk: Chodakówka, Manasterz, Markowa, Sietesz, Tarnawka;

w powiecie politycznym Rudki: Dubaniowice, Hodwisznia, Hoszany, Jatwięgi, Milczyce, Szołomienice;

w powiecie politycznym Rzeszów: Babica, Boguchwała, Budziwój, Cierpisz, Jasionka, Kraczkowa, Krasne, Lubenia, Lutoryż, Łąka, Malawa, Miłocin, Mrowla, Niechobrz, Nowa Wieś Zaczerska, Przewrotne, Racławówka, Rogoźnica, Rudna Mała, Rudna Wielka, Siedliska, Styków, Świlcza, Trzebownisko, Wola Rafałowska, Zaczernie, Zarzecze, Zwięczyca;

w powiecie politycznym Sambor: Bylice, Czyszki, Mrozowice, Rogóżno;

w powiecie politycznym Skałat: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

w powiecie politycznym Skole: Annaberg, Felizienthal, Hutar, Kalne, Klimiec, Ławoczne, Orawa, Pławie, Ryków, Smorze Miasteczko, Tucholka, Wyżłów, Żupanie;

w powiecie politycznym Śniatyn: Drahasymów, Kniaże, Kułaczyn, Nowosielica, Popielniki, Potoczek, Sniatyn, Stecowa, Tuczapy, Załucze nad Czeremoszem, Zawale;

w powiecie politycznym Sokal: Bełz, Boratyn, Budynin, Dłużniów, Leszczków, Przemysłów, Rusin, Wierzbiąż, Winniki, Wyżłów;

w powiecie politycznym Stary Sambor: Błozew Górna, Koniów, Towarnia, Wołcza Dolna;

w powiecie politycznym Strzyżów: Czudec, Połomyja, Wyżne, Zaborów;

w powiecie politycznym Tarnobrzeg: Dęba, Rozalin, Tarnowska Wola;

w powiecie politycznym Tarnopol: wszystkie gminy z przysiółkami i obszary dworskie;

w powiecie politycznym Tłumacz: Budzyn, Delawa, Dolina, Horychlady, Jezierzany, Kutyska, Olesza;

w powiecie politycznym Trembowla: Boryczów, Budzanów, Dereniówka, Hleszczawa, Iławcze, Iwanówka, Kobyłowłoki, Krowinka, Łoszniówka, Młyniska, Nałuże, Plebanówka, Podgórzany, Trembowla, Wolica Trembowelska;

w powiecie politycznym Wadowice: Leńcze Górne, Podolany, Przytkowice;

w powiecie politycznym Zaleszczyki: wszystkie gminy z przysiółkami obszary dworskie;

w powiecie politycznym Zbaraż: Czernichowce, Czumale, Hrycowce, Iwaszkowce, Klebanówka, Klimkowce, Kretowce, Kujdańce, Lubianki Niższe, Lubianki Wyższe, Nowiki, Ochrymowce, Opryłowce, Romanowe Sioło, Skoryki, Stryjówka, Terpiłówka, Wałachówka, Załuże, Zarubińce, Zarudzie, Zbaraż Miasto, Zbaraż Stary;

w powiecie politycznym Zborów: Jarczowce, Jezierna, Krasna;

w powiecie politycznym Złoczów: Bołożynów;

w powiecie politycznym Żółkiew: Kłodno Wielkie, Pieczychwosty, Sulimów, Udnów, Żółtańce, Zwertów.

Te obszary są zamknięte do wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku, z wyjątkami przewidzianymi w niniejszem obwieszczeniu.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

1. odbywanie targów, przetargów i pokazów zwierząt racicowych (bydło rogate, owce, kozy i świnie);

2. ładowanie i wyładowywanie zwierząt racicowych na stacyach kolejowych Bełz, Borszczów, Brzeżany, Buczacz, Chorostków, Czortków, Czudec, Denysów, Grzymałów, Hadyńkowce, Husiatyn, Iwanie Puste, Jagielnica, Jezierna, Jezierzany-Piłatkowce, Kopyczyńce, Łańcut, Ławoczne, Mikulińce-Strusów, Nadwórna, Okno, Podwołoczyska, Potutory, Radymno, Skała, Skałat, Sniatyn-Załucze, Tarnopol, Teresin, Tłuste, Trembowla, Wasylkowce, Zaleszczyki, Zbaraż.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Władze polityczne I. instancyi w powiatach zamkniętych całkowicie lub częściowo z powodu pryszczycy, upoważnione są w wypadkach uwzględnienia godnych zezwalać na wprowadzenia zwierząt racicowych do obszaru zamkniętego w ich okręgu administracyjnym bądź to na chów lub utrzymanie, bądź też na natychmiastową rzeź w rzeźniach publicznych większych miejsc konsumcyjnych przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt i zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Świnie rzeźne z powiatów politycznych, dopóki są wolne od pryszczycy i pomoru o ile nie istnieje zakaz wprowadzania tych zwierząt do Węgier wydany przez król. węgierskie władze, pozwala się wywozić do Węgier przy ścisłem przestrzeganiu warunków obowiązującej w tym względzie konwencyi weterynaryjnej bez specyalnego pozwolenia c. k. Namiestnictwa.

Inne postanowienia obwieszczenia z 3. marca 1911 l. XVII. 3432 pozostają nadal w mocy z tem uzupełnieniem, że bydło rogate, owce i kozy **z okolic wolnych od zarazy i niezamkniętych,** co do którego nie dopełniono warunków wymienionych pod A/I., liczba 2, litera a) względnie b) t. j. rewizyi przez miejscowego oglądacza zwierząt i badania przez urzędowego lekarza weterynaryjnego, względnie obserwacyi weterynarskiej, wolno wywozić przy przestrzeganiu obowiązujących przepisów na wolne targi w innych krajach koronnych **tylko z centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie** także wtedy, jeżeli od chwili załadowania tych zwierząt do wagonów w stacyi nadawczej do chwili wywozu ich ze stajen targowicy krakowskiej upłynęło 5 pełnych dni.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, karane będą według ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 26. kwietnia 1911.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski w. r.

L. cz. Cg. I. 193/11 (1) (4687)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Józefowi Wallachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Izaka Steina z Kopyczyniec pozew o zapłatę 2200 kor. z pn.

Na podstawie pozwu z dnia 13 kwietnia 1911 r. Cg. I. 193/11 (1) wyznaczony został termin do pierwszej audyencyi na dzień 27 kwietnia 1911 r. o godz. 9 przed południem w tutejszym sądzie, sali Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Samuela Józefa Wallacha ustanawia się p. dr. Hołubowicza adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 13 kwietnia 1911.

L. cz. C. I. 106/11 (1) (4597)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Kurycz Andrija, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Obertynie przez małoletnią Ewę Ilczyńską z Chocimierza pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 maja 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Kurycz ustanawia się p. Stanisława Kielara c. k. notaryusza w Obertynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Obertyn, dnia 7 kwietnia 1911.

L. cz. C. II. 16/11 (2) (4600)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Popkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Balbinę Popek pozew o 325 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 maja 1911 o godz. 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Popka ustanawia się p. Józefa Sądeja w Mazurach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 20 kwietnia 1911.

L. cz. C. II. 124/11 (1) (4484)

Edykt.

Przeciw Teofilowi Nalepce synowi Józefa z Ryglic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Władysława Golca z Kowalow pozew o 850 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 5 maja 1911 o godz. 9 30 rano w tut. sądzie, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Teofila Nalepki ustanawia się p. dr. Agatsteina adw. w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 5 kwietnia 1911.

L. cz. Cg. I. 192/11 (1) (4686)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Józefowi Wallachowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Mendla Pohoryllesa z Kopyczyniec pozew o zapłatę 2000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu z dnia 13 kwietnia 1911 r. l. cz. Cg. I. 192/11 wyznaczony został termin do pierwszej audyencyi na dzień 27 kwietnia 1911 r. o godz. 9 przed południem w tutejszym sądzie, sali Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Samuela Józefa Wallacha ustanawia się p. dr. Józefa Parnassa, adwokata w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 13 kwietnia 1911.

L. cz. C. II. 134/11 (1) (4562)

Przeciw Samuelowi Józefowi 2 im. Wallachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Józefa Weissberga pozew o uznanie umowy za rozwiązaną oraz o zapłacenie kwoty 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w sądzie powiatowym w Trembowli w sali rozpraw Nr. 5 rozprawa na dzień 3 maja 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Samuela Józefa 2 im. Wallacha ustanawia się p. adw. dr. Feuersteina w Trembowli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Trembowla, dnia 13 kwietnia 1911.

L. cz. C. II. 135/11 (1) (4563)

Przeciw Samuelowi Józefowi 2 im. Wallachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Józefa Weissberga pozew o uznanie umowy za rozwiązaną oraz o zapłacenie kwoty 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w sądzie powiatowym w Trembowli w sali rozpraw Nr. 5 rozprawa na dzień 3 maja 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Samuela Józefa 2 im. Wallacha ustanawia się p. adw. dr. Feuersteina w Trembowli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 13 kwietnia 1911.

L. cz. C. II. 121/11 (1) (4553)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Łyszczarczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Annę Drąg pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 maja 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jakóba Łyszczarczyka ustanawia się p. dr. Landaua w Nowym Targu, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba Łyszczarczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 4 kwietnia 1911.

L. cz. C. I 137/11 (1) (4591)

Przeciw nieobecnemu Jerzemu Strauss wniósł Filip Köhle z Sapieżanki pozew o własność pgr. 778/1 i innych gminy Dernowa.

Rozprawa odbędzie się dnia 10 maja 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Breder z Kamionki str. będzie go zastępował, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kamionka str., 11 kwietnia 1911.

L. cz. C. III. 45/11 (2) (4623)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Bilickiemu z Mchawy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Katarzynę 1-o Andruch 2-o Tomczyszyn pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 maja 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. I

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Władysława Smólskiego adw. w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Baligród, dnia 11 kwietnia 1911.

G. Zl. Cg. IX. 51/11 (4) (4570)

Edikt.

Wider Oskar Schifter Agent, dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Landes-Gerichte Z. R. S. in Wien von Helene Schifter, Agentens-Gattin in Wien II. Untere Augartenstrasse 5 wegen Scheidung der Ehe von Tisch und Bett u. Zahlung von Alimenten eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurden die 3 Versöhnungsversuche auf den 4 Mai, 11 Mai und 18 Mai 1911 jedesmal um 11 Uhr vormittags, Amtszimmer 131 Justizpalast II. Stock anberaumt.

Zur Wahrung der Rechte des Oskar Schifter wird Herr Dr. Paul Kurth, Hof u. Gerichts-Advokat in Wien I. Wipplingerstrasse 16, zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Oskar Schifter in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet, oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Landesgericht für Z. R. S.

Abteilung IX.

Wien, am 15 April 1911.

L. cz. C. IV. 160/11 (1) (4513)

Przeciw nieobecnemu Franciszkowi Strahurskiemu przedtem w Nadwórnie, wniósł Jakób Gryczko syn Michała, gospodarz w Nadwórnie jako cesyonaryusz Stefana Gryczki skargę o zapłatę 400 kor. zpn.

Audyencya do ustnej rozprawy odbędzie się dnia 15 maja 1911 o godz. 8 rano, sala rozpraw Nr. 24.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Jan Sanocki w Nadwórnie będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nadwórna, dnia 13 kwietnia 1911.

Kuratele.

L. cz. P. 230/10 (10) (3335 3—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Kucego vel Michasyka w Putiatyńcach.

Kuratorem jego ustanowiono Marcina Wolaka syna Mikołaja gospodarza w Putiatyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, 12 października 1910.

L. cz. L. 23/10 (9) (3404 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jędrzeja Mazura w Dawidowie.

Kuratorem jego ustanowiono Bartłomieja Mazura w Dawidowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Winniki, dnia 5 lutego 1911.

L. cz. L. 8/10 (8) (3403 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Józefa Kulika w Krotoszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Szydłowskiego w Krotoszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Winniki, dnia 5 lutego 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. 29/11 (2) (4044 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Beera z Krowicy hołodowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie Nr. 0822 a opiewającej na kwotę 1300 koron z 6 prc. od 8 czerwca 1909 oraz na imię i nazwisko „Józef Beer i Debora Wildmann“.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktem w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21 marca 1911.

L. cz. T.24/11 (2) (3742 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. kan Jana Szubera w Baworowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego a do wylosowania przeznaczonego listu hipotecznego (płaszcza) Gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie a mianowicie: 4½ prc. listu hipotecznego, S. C. Nr. 5987 na 2000 kor. z dnia 21 grudnia 1892 winkulowanego na rzecz probostwa w Baworowie.

Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku 6 tygodni 3 dni po dniu 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ uznany zostanie za nieistniejący.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 8 marca 1911.

L. cz. Nc. VII. 122/8 (9) (3904 1—3)

W c. k. Urzędzie depozytów cywilno-sądowych we Lwowie jest przechowaną na rzecz nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Schwarca, byłego nadleśniczego kameralnego, gotówka w kwocie 712 koron 61 hal. Gotówka ta pochodzi z kaucyi służbowej złożonej przez Franciszka Schwarza, byłego nadleśniczego kameralnego w Delatynie.

Gdy uprawniony od trzydziestu lat po odbiór tego depozytu się nie zgłosił, przeto po myśli wniosku c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, imieniem Skarbu Państwa wdraża się postępowanie kadukowe co do powyższej masy depozytowej i wzywa się edyktem wszystkich, którzy do tego depozytu jakie prawa sobie roszczą, aby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni, od daty tego edyktu licząc, prawa te w tutejszym c. k. sądzie powiatowym zgłosili i wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie wymienionego czasokresu depozyt ten zostanie uznany za przepadły na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział VII.

Lwów, dnia 17 lutego 1911.

L. cz. T. 7/11 (2) (4462 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek dr. Grzegorza Jarosława Turzańskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności w Jarosławiu Nr. 819 na 2301 kor. 75 hal. i na imię dr. Grzegorza Jarosława Turzańskiego opiewającej, z dnia 23 lipca 1908.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą zostanie uznaną

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 10 kwietnia 1911.

L. cz. T. II. 4/11 (2) (3975 1—3)

Edykt.

Na wniosek Szymona Szewca i Tomasza Siemieniaka z Tryńczy wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do blankietu wekslowego na 1 kor. 40 hal. ostemplowanego, zaopatrzonego podpisami Szymona Szewca jako wystawcy, uprawnionego do wypełnienia tego blankietu, Tomasza Siemieniaka jako przyjemcy, zresztą niewypełnionego, rzekomo Szymonowi Szewcowi skradzionego w lutym 1911 i wzywa się edyktem dzierżyciela powyższego blankietu wekslowego, by go w przeciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu powyższy blankiet wekslowy zostanie uznany za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 9 marca 1911.

L. cz. T. IV. 10/10 (3) (4460 1—3)

Obwieszczenie.

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Według pisma Towarzystwa żeglugi „Hamburg-Amerika Linie“ z dnia 29 listopada 1910 i zaprzysiężonych zeznań Sury Rojsy 2 im. 1-o ślubu Pencak 2 Horn, Jakób Pencak urodzony 9 kwietnia 1859 w Gorlicach syn Leiba i Feigi miał w roku 1883 udać się w podróż do Ameryki i w czasie podróży morzem z Hamburga do Ameryki wraz z okrętem „Cymbria“ w dniu 19 stycznia 1883 zatonąć.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 3 u. c., że Jakób Pencak poniósł śmierć, wdraża się na prośbę Nuchima Erteschika postępowanie celem uznania wyż wymienionego Jakóba Pencaka za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Gabryszewskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym Jakóbie Pencaku i tegoż wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 maja 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 24 marca 1911.

L. cz. T. 31/10 (2) (4111 1—3)

Edykt.

Na wniosek Jana Budzianowskiego Antoniego w Kołomyi przy ulicy Mckrej l. 31 zamieszkałego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo na dniu 25 listopada 1910 skradzionej mu książeczki wkładkowej l. 80.062 przez kasę oszczędności miasta Kołomyi na jego imię wystawionej na kwotę 100 kor. opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wkładkowej wzywa się, aby ze swojemi prawami do tej książeczki w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosił się i takową w sądzie tutejszym złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu powyższa książeczka wkładkowa za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 12 stycznia 1911.

L. cz. T. 8/11 (2) (3866 1—3)

Edykt.

Na żądanie p. Maryi z Maćków Hanus w Dukli wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi zaginionej jej rzekomo książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dynowie Nr. 1875 opiewającej na kwotę 2207 kor. 85 hal. a na imię Marya Maćkówna wystawionej.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka owa za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 23 marca 1911.

L. cz. Nc. XVI. 80/10 (3) (3629 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Klary Link z Bani kotowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Drohobyczu Nr. 11.458 na 404 kor. 91 hal. opiewającej, na Klarę Link wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 16 listopada 1910.

L. cz. T. 4/11 (1) (3913 1—3)

Edykt.

Na wniosek firmy Galicyjska spółka przemysłowa i budowlana z ograniczoną poręką we Lwowie przez generalnego pełnomocnika dr. Wojciecha Dziedzica adw. kraj. we Lwowie ul. Kościuszki l. 20, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do weksla z daty Drohobycz 5 lipca 1910 na kwotę 540 kor. opiewającego płatnego 1 października 1910 wystawionego przez podpisaną firmę, akceptowanego przez p. Kazimierza Czermińskiego właściciela dóbr Lipica górna (sąd. powiat Rohatyn).

Posiadacza tego weksla wzywa się, by w przeciągu 45 dni, który to czasokres biedz zaczyna z dniem ogłoszenia tegoż edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", przedłożył tut. sądowi tenże weksel, gdyż po beskutecznym upływie tego kresu, weksel ten uznany będzie za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 11 marca 1911.

L. cz. T. 6/11 (2) (3517 1—3)

Na żądanie Jakóba Tersnów w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zgubionej kartki zastawniczej z daty 24 listopada 1910 Nr. 17.780 wystawionej przez Filię c. k. uprzyw. galic akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu na 3 prc. Bodenlosu I. Em. 3771/42 z kup. 1 czerwca 1911.

Posiadacza kartki zastawniczej wzywa się, aby w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia swe prawa wykazał, w przeciwnym razie kartka zastawnicza jako pozbawiona prawnej mocy uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 11 marca 1911.

L. cz. T. VI. 15/11 (2) (4578 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Błażeja Stolnika wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 252. 249 na imię Błażeja Stolnika wystawionej, a opiewającej na 316 kor. 30 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 marca 1911.

L. cz. T. 7/11 (2) (4405 1—3)

Edykt.

Na wniosek Seidy Häuslera, kupca w Kołomyi przy ulicy Ewangelickiej zamieszkałego, wdraża się postępowsnie celem amortyzacyi przez wnioskodawcę rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 2805 przez Stowarzyszenie żyrobankowe w Kołomyi dnia 5 lutego 1908 na imię Seidy Häuslera wystawionej na kwotę 400 kor. opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wkładkowej wzywa się, aby w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" rzeczoną książeczkę wkładkową w sądzie tutejszym zgłosił i przedłożył, inaczej po bezskutecznym upływie tego czasokresu, powyższa książeczka wkładkowa zaamortyzowaną i mocy prawnej pozbawioną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.

Kołomyja, dnia 2 kwietnia 1911.

L. cz, T. 8/11 (1) (3516 1—3)

Na wniosek Aleksandra i Joanny Kisielewskich w Toustem wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem weksla rzekomo zaginionego przez tychże jako akceptantów podpisanego, zawierającego w górnej rubryce cyframi oznaczoną walutę 1000 kor., zresztą całkiem niewypełnionego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia przedłożył sądowi, inaczej weksel jako pozbawiony prawnej mocy będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 11 marca 1911.

L. cz. T. V. 2/11 (3) (4048 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Jadwiga z Szeligów Grędysowa, urodzona w Mrowli 13 września 1843 córka Walentego i Jadwigi Szeligów wydaliła się w roku 1870 z gminy Lipia i od tego czasu nie dała o sobie żadnej wieści.

Dla niej ustanawia się w myśl § 6 ust. z 16 lutego 1883 l. 20 dz. p. p. kura torem dr. Zdzisława Szwaykowskiego adwokata w Rzeszowie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2, ust. c. przeto wdraża się na prośbę jej brata Bartłomieja Szeligi z Lipia postępowanie celem uznania za zmarłą zaginionej.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Zdzisławowi Szwaykowskiemu adwokatowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionej.

Jadwigę z Szeligów Grędysową wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 11 marca 1911.

L. cz. T. VI. 18/11 (1) (4574 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Hlawatego nauczyciela szkoły św. Anny we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 10 marca 1908 L. 4050 na police wnioskodawcy krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń L. 76 421 i 111.823.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd kraj. cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1911.

L. cz. T. IV. 2/11 (3) (3803 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Błażeja Długosza z Woli komborskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego w Krośnie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką Nr. 56 na imię Błażeja Długosza i kwotę 200 kor. opiewającą rzekomo spaloną.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 11 marca 1911.

L. cz. T. 27/11 (2) (3855 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dominika Hanaczewskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 47.402 opiewającej pierwotnie na kwotę 940 kor. od dnia zaś 28 stycznia 1911 na 540 kor. oraz na imię i nazwisko „Dominik Hanaczewski".

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23 marca 1911.

L. cz. T. 18/11 (2) (3508 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. adw. dra Bronisława Ostaszewskiego we Lwowie, ul. Teatralna l. 7, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kuponu Nr. 37, płatnego dnia 1 maja 1908 w kwocie 45 kor. od 4 i pół prc. listu hipotecznego S. C. Nr. 29169, na 1000 złr. opiewającego, a wystawionego 27 lutego 1890, przez c. k. uprzyw. akc. Bank hipoteczny we Lwowie.

Posiadacza powyższego kuponu wzywa sięprzeto, aby zgłosił się zeswojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 lutego 1911.

L. cz. T. 6/11 (1) (3694 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek prot. firmy „Eliasz Schiffman i Jakób Fisch, dzierżawcy młyna w Przekopanej" wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo zagubionego weksla na blankiecie niemieckim bez daty wystawienia, na 665 kor. opiewającego, płatnego 5 maja 1911, akceptowanego przez Tobiasza Fischa w Niżankowicach zamieszkałego, wystawionego i żyrowanego przez Jakóba Fischa w Przekopanej.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia 5 maja 1911 pobzęwszy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 21 marca 1911.

L. cz. T. VI. 19 11 (2) (4577 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa Kurkiewicza, magistra farmacyi, we Lwowie, Zamarstynowska l. 28 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 12.462 (działu ubezpieczeń na życie).

Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 marca 1911.

L. cz. T. 26/10 (4) (3610 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Owadie Rubina, kupca w Bohorodczanach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Bohorodczanach Nr. 197 na złożoną pod dniem 1 czerwca 1910 do art. 1383 gotówkę 2000 kor., a na imię Owadiego Rubina wystawioną.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 3 września 1910.

L. cz. T. VI. 22/11 (1) (4328 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Macieja Sierzęgi w Jarosławiu i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 17 maja 1899 do l. 21.964 ex 20.958 opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny po 15 latach, na dniu 1 stycznia 1914 samemu zabezpieczonemu.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 22 marca 1911.

L. cz. T. 26/11 (2) (4095 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Franciszka Łańcuckiego, murarza w Sieniawie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi kwitu depozytowego z dnia 6 października 1908, wystawionego przez lwowską Generalną Reprezentacyę Towarzystwa asekuracyjnego im. „Gizeli" na zdeponowane z tytułu pożyczki w tejże reprezentacyi police Nr. 189.324 i 189.325 przez Franciszka Łańcuckiego.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu jednego roku 6 tygolni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. sąd kraj. cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 marca 1911.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 340/4 III. ex 1911. (4606)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie rozszerzenia warsztatów na stacyi kolejowej w Nowym Sączu.

Koszta ogólne wynoszą w przybliżeniu 39 000 koron.

Roboty mają być ukończone 30 października 1911.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, szczegółowe kosztorysy, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać a względnie nabywać zaraz w wymienionej c. k. Dyrekcyi Kolei Państwowych, Oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem:

„Oferta na warsztaty w Nowym Sączu"

najpóźniej do dnia 13 maja 1911, godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12·30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do końca maja 1911.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państw. równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 2600 kor. i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników, albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w kwietniu 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	ze Stojanowa
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzega, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
	6·29	ze Stojanowa
6·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9·49	ze Stojanowa
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	12·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·25	Winnik.
—	7·36	Winnik.
—	6·13	ze Stojanowa
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
3·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia,
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl),
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·22	do Stojanowa
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	5·15	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	8·07	do Stojanowa
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5·39	do Stojanowa
—	6·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 13 listopada b. r. do 7 maja 1911 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1911 włącznie.

	Stacja		godz.	dni
pociąg posp.	Podwołoczyska	odjazd	10^{22}	niedziela, środa
	Lwów	"	2^{45}	"
	Kraków	"	10^{00}	"
	Wiedeń dworzec kolei północnej	przyjazd	6^{20}	poniedziałek, czwartek
pociąg expresowy	Wiedeń dworzec kolei południowej	odjazd	10^{20}	"
	Pontebla	przyjazd	7^{58}	"
		odjazd	8^{10}	"
	Wenecya	przyjazd	11^{35}	"
	Medyolan	"	4^{00}	wtorek, piątek
	Genewa	"	7^{15}	"
	San Remo	"	12^{00}	"
	Ventimiglia	"	12^{30}	"
		odjazd	12^{10}	"
	Mentona	przyjazd	12^{28}	"
	Nizza	"	1^{22}	"
	Cannes	"	2^{20}	"

	Stacja		godz.	dni
pociąg posp.	Podwołoczyska	przyjazd	6^{20}	wtorek, sobota
	Lwów	"	1^{30}	"
	Kraków	"	6^{15}	"
	Wiedeń dworzec kolei północnej	odjazd	9^{50}	w nocy poniedziałek, piątek
pociąg expresowy	Wiedeń dworzec kolei południowej	przyjazd	5^{15}	"
	Pontebla	odjazd	7^{50}	"
		przyjazd	7^{19}	"
	Wenecya	odjazd	2^{27}	"
	Medyolan	"	10^{00}	niedziela, czwartek
	Genewa	"	6^{20}	"
	San Remo	"	1^{50}	"
	Ventimiglia	"	1^{20}	"
		przyjazd	12^{49}	"
	Mentona	odjazd	12^{00}	"
	Nizza	"	11^{07}	"
	Cannes	"	10^{21}	"

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur., 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia w wymienionym sezonie muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresow. Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Bilans
Powiatowej Kasy Oszczędności w Tarnobrzegu
za rok 1910.

STAN CZYNNY

			K h
1.	Gotówka z dniem 31 grudnia 1910		6.901·78
2.	Pożyczki hipoteczne		1,807.735·75
3.	Weksle eskontowane w portfelu	317.026	
	„ „ w reeskoncie	181.902	498.928·—
4.	Weksle zaskarżone		9.137·—
5.	Police asekuracyjne		114·11
6.	Koszta procesowe		1.464·71
7.	Koszta założenia kasy		798·66
8.	Inwentarz		1.040·33
9.	Zaliczki zwrotne		220·—
10.	Effekta kaucyjne		1.201·75
11.	Pokrycie funduszu rezerwowego		63.133·95
12.	Domowe Kasy oszczędności		439·06
13.	Procenta zaległe		12.640·96
14.	Procenta zapłacone na rok 1911		4.812·39
15.	Rachunek pocztowej Kasy oszczędności		105·05
16.	Zapas druków		700·—
			2,409.373·50

STAN BIERNY

			K h
17.	Wkładki oszczędności		1,812.460·67
18.	Pożyczka komunalna		297 667·59
19.	Reeskont weksli		181.902·—
20.	Rachunek bieżący funduszu rezerw.		1.587·95
21.	Rachunek kaucyi		2.397·16
22.	Rachunek odrębny od poż. hip.		1.161·10
23.	Fundusz rezerwowy		63.133·95
24.	Rachunek pozycyi niezałatwionych		1.733·75
25.	Procenta pobrane na rok 1911		
26.	od pożyczek hipotecznych	16.636·28	
27.	od eskontu weksli	6.102·35	22.738·63
28.	Zysk za rok 1910		24.590·70
			2,409.373·50

DYREKCYA:

Zbigniew Horodyński m. p.

Józef Chalcarz m. p. Rachmiel Kanarek m. p. Adam Grzywacz m. p.

Stanisław Krasiński m. p.
c. k. komisarz rządowy.

PREZES
Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

zawiadamia, że

XXXVI. Zgromadzenie Ogólne
członków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Krakowie

odbędzie się

w sobotę dnia 27 maja 1911 r.

o godzinie 4 po południu

w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie przy ul. Basztowej l. 8.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Zgromadzenia ogólnego
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1910.
4. Odczytanie sprawozdania z lustracyi przez Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
5. Sprawozdanie i wnioski Rady nadzorczej w przedmiocie wyników rachunkowych r. 1910.
6. Zmiana statutu.

W Krakowie, dnia 25 kwietnia 1911.

Józef Męciński.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.